Wtorek, 30 marca 1937 - Nr. 73
(Pismo wychodzi w dniu datowania).

8 stron

10 GR.

DZIEŃ BYDGOSKI

ILUSTROWANY

ORAZ WYDAWNICTWA: DZIEŃ POMORZA — DZIEŃ GRUDZIĄDZKI ILUSTROWANY — GAZETA GDAŃSKA — DZIEŃ KOCIEWSKI GŁOS NIESZAWSKI (DZIEŃ CIECHOCIŃSKI) — GAZETA MORSKA ILUSTROWANA — DZIEŃ TCZEWSKI ILUSTROWANY — DZIEŃ CHEŁMIŃSKI — GAZETA MOGILEŃSKA

Redakcja i Administracja: Bydgoszcz, Plac Wolności 1. Telefon: 22-18. Konto czekowe P. K. O. 206.868

Wojska powstańcze zdobywają wioskę hiszpańską



Na zdjęciu atak piechoty powstańczej na jednej z ulic zniszczonej przez artylerię

Stany Zjednoczone pod terrorem agitatorów strajkowych



Na zdjęciu moment z rozruchów, jakie miały miejsce z okazji strajku szoferów taksówek w Chicago

Na frontach hiszpańskich

Wielkanoc minęła „bez zmian"

Komunikat powstańczy

Salamanka, 29. 3. (PAT) Komunikat głównej kwatery powstańczej: Na froncie **północnym** wojska powstańcze zajęły ważną pozycję na odcinku Salamocha. Na froncie **Avila** lekka kanonada. Na różnych odcinkach przeszło na stronę wojsk powstańczych 46 milicjantów rządowych.

Na odcinku **Soria atak przeciwnika na Lacruz został odparty z ciężkimi stratami dla nacierających.**

Na froncie **madryckim** przeszedł na stronę wojsk powstańczych porucznik, sierżant i 5 milicjantów.

Na froncie **południowym** na odcinku Grenady ataki wojsk rządowych na El Conjuro i Orgiva **został odparte,** przeciwnik pozostawił na polu wielu zabitych.

Komunikat Madrytu

Madryt, 29. 3. (PAT) Na odcinku **Avila** wojska rządowe **nieustannie bombardują Naval Peral de Pinares.** Wedle ostatnich wiadomości wojska rządowe posunęły się naprzód w kierunku Cueva Valiente w Sierra Magalon.

Na froncie **Guadalajara** sytuacja stabilizuje się. Wojska rządowe podjęły **szereg ruchów oskrzydlających,** celem zepchnięcia powstańców w kierunku szosy aragonckiej. Na wschód od szosy wojska rządowe posuwają się bardzo ostrożnie, na zachodzie powstańcy **wycofali się na wzgórza w kierunku Samo Sierra.** M. Espinosa de Henares jest intensywnie bombardowana przez wojska rządowe.

Madryt, 29. 3. (PAT) Komunikat rady obrony: Na froncie Guadalajara **wojska rządowe zajęły w rezultacie energicznego natarcia Casa Valiente,** dominujące nad miasteczkiem i doliną San Raphael. Poza tym na frontach nie zaszło nic godnego uwagi.

Na froncie północnym

Bilbao 29. 3. (PAT). Baskijska rada obrony komunikuje: Na froncie Guipuzcoa na odcinku Lequito moździerze rządowe zbombardowały farmę, w której kwaterował oddział powstańczy. **Powstańcy ponieśli ciężkie straty.** Na frontach Alava i Biskaja panuje spokój.

Święta wielkanocne na froncie powstańczym

Salamanca 29. 3. (PAT). **Gen. Franco** z rodziną obecny był wczoraj na uroczystym nabożeństwie wielkanocnym **w katedrze w Salamance.** W wojskach powstańczych uroczyście obchodzono święta wielkanocne na całym froncie. Na niektórych odcinkach **odprawiano mszę św. w odległości 30 mtr. od stanowisk wojsk rządowych,** wznosząc modły o wyzwolenie Hiszpanii.

Hiszpański statek rządowy zatopiony na wodach francuskich

Paryż 29. 3. (PAT). Agencja Havasa donosi z Bayonne: Około godz. 2 nad ranem **statek hiszpański „Mar Caspio",** płynący z New Castle z ładunkiem **2000 ton węgla,** został zaatakowany na **wodach terytorialnych francuskich** na wysokości Cap Breton przez **dwa statki powstańcze.**

Trafiony 15 pociskami „Mar Caspio" **osiadł na mieliźnie.**

Okręty powstańcze ostrzelały statek z karabinów maszynowych, lecz nikt z 34 ludzi załogi nie ucierpiał. „Mar Caspio" znajduje się w trudnej sytuacji i **przypuszczalnie nie da się uratować.** Istnieje obawa, że zatonie podczas wieczornego przypływu.

Nowa era w stosunkach włosko-jugosłowiańskich

Rzym 29. 3. (PAT). Nadzwyczajni korespondenci prasy włoskiej obszernie komentują **wyniki białogrodzkiej wizyty ministra Ciano, stwierdzając jednogłośnie, że układy białogrodzkie otwierają w stosunkach Włoch i Jugosławii nową epokę dobrego sąsiedztwa**

„Lavoro Frascista" podkreśla, że z tekstu układu politycznego wyraźnie wypływa, że Jugosławia uznała imperium Afryki Wschodniej, co stanowi niezbędną przesłankę dla zacieśnienia przyjaźni szczerej i trwałej pomiędzy obu państwami.

Ponadto dziennik zwraca uwagę na fakt że zawartym w układzie politycznym postanowieniom o nieagresji i szanowaniu granic towarzyszy wzorowane na protokółach rzymskich postanowienie o wzajemnej konsultacji i przedsiębraniu środków w wypadku, gdyby interesy Włoch i Jugosławii zostały zagrożone. W ten sposób stwierdzona została trwała podstawa bezpieczeństwa.

Z kolei „Lavoro Frascista" wyraża opinię, że Włochy posiadając obecnie rozległe interesy imperialne, musiały uznać za właściwe zlikwidowanie pewnych drobnych spraw, będących dotychczas w zawieszeniu

Życzenia świąteczne ze statków ms. „Piłsudski" i ms. „Batory"

M/s. „Piłsudski", 29. 3. (PAT.) W drodze na Bermudy w imieniu dyrektora Kutyłowskiego i oficerów załogi motorowca „Piłsudski", zasyłamy rodzinom i znajomym serdeczne życzenia „Wesołego Alleluja". Kapitan Stankiewicz.

* * *

Goeteborg, 29. 3. (PAT.) Oficerowie i załoga „Batorego", znajdującego się na dorocznymi przeglądzie technicznym w Goeteborgu śle za pośrednictwem Pat'a wszystkim krewnym i znajomym w Polsce oraz wszystkim oficerom i załogom polskich statków na morzu i w portach serdeczne życzenia świąteczne.

Borkowski, kapitan.

Polska weźmie udział w alpejskim locie okrężnym

Austriacki Aeroklub czyni przygotowania techniczne do międzynarodowego lotu okrężnego nad Alpami, który się odbędzie w czasie Zielonych Świąt. **Dotychczas zgłosiły swój udział następujące państwa: Polska, Czechosłowacja, Niemcy, Anglia, Francja, Włochy, Szwajcaria, Jugosławia, Holandia, Belgia i Węgry.**

Amerykańska Konfederacja Pracy potępia strajki okupacyjne

Waszyngton, 29. 3. (PAT) Przewodniczący amerykańskiej Konfederacji Pracy **William Green** opublikował odezwę, w której **potępia strajki okupacyjne, jako nielegalne** i wzywa związki zawodowe stowarzyszone w Federacji, **aby zaniechały tego rodzaju strajków** jako walki ekonomicznej.

Czworaczki w Anglii

Londyn 29. 3. (PAT). Pewna kobieta w m. Stoke Newington powiła czworaczki, 3 córki i 1 syna. Jedna z córek zmarła natychmiast syn w 12 godzin później, pozostałych dwoje dzieci żyje

Zgon ś. p. Karola Szymanowskiego

Genialny kompozytor zmarł przedwcześnie w 54 roku życia

Lozanna 29. 3. (PAT). Dziś w nocy o godz. 0.30 w klinice koło Lozanny zmarł przeżywszy 54 lata znakomity kompozytor polski Karol Szymanowski.



Karol Szymanowski

Ś. p. Karol Szymanowski przebywał w klinice szwajcarskiej na kuracji od tygodnia. Przy łożu zmarłego byli obecna siostra zmarłego znana śpiewaczka Stanisława Szymanowska.

* * *

Ś. p. Karol Szymanowski urodził się w r. 1883 w Tymoszówce (Ziemia Kijowska).

Studia muzyczne odbywał w Warszawie u Zygmunta Noskowskiego, a następnie w Berlinie, Wiedniu i Paryżu.

W r. 1927 staje na czele zrazu jako dyrektor a następnie rektor Państwowe go Konserwatorium Muzycznego. W r. 1930 otrzymał tytuł doktora filozofii honoris causa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz profesora honorowego konserwatorium muzycznego w Rydze. Był laureatem nagrody muzycznej ministra W. R. i O. P.

Z śmiercią Karola Szymanowskiego ubywa jeden z największych kompozytorów współczesnych, pionier nowych form muzycznych i najdoskonalszy wyraziciel, kompozytor, który stworzył epokę, w dziejach muzyki współczesnej, opromieniając chwałą na całym świecie muzykę polską.

Pierwsze kompozycje Szymanowskiego ukazują się w r. 1905 — jest to seria 9 preludiów, poczym ukazują się jego liczne pieśni, m. in. do słów Tetmajera, Kasprowicza, Berenta. Już te pierwsze nawskroś oryginalne utwory mają cechy natchnionego skupienia, zlania się z czystym żywiołem muzycznym. Występuje w nich wielka dbałość o czystość i jasność faktury, która cechować będzie wszystkie późniejeze dzieła Szymanowskiego.

Ukazanie się tych pierwszych utworów Szymanowskiego było dla polskiego świata muzycznego rewelacją.

Do wcześniejszych dzieł kompozytora należą poza tym: wariacje p. t. „Nanutę Sabałową", etiudy, etc.

W drugim swym okresie twórczym, okresie doskonalenia się technicznego zajmuje się Szymanowski szczególnie problemami polifonii. Powstają pieśni skomponowane pod wpływem poezji Micinskiego, pierwsza i druga symfonia, pierwsza i druga sonata („Pieśń szalonego muezzina").

W dalszej twórczości kompozytora skala odcieni staje się coraz bogatsza. Przy zawsze tej samej monumentalności koncepcji, Szymanowski nie zasklepia się przytem w jednym jakimś kierunku, nie hołduje doktrynie, stwarza styl własny. Powstaje wielkie dzieło symfoniczne — kantata (Demeter), cykl „Mitu", cykl utworów fortepianowych „Maski", trzecia sonata opera „Hagith", oratorium, „Stabat mater".

W utworach tych ideologia muzyczna Szymanowskiego wyrażona jest najpełniej i najwspanialej. Szczytowym momentem twórczości symfonicznej kompozytora z tego okresu jest trzecia symfonia, podczas gdy opera „Król Roger" jest punktem kulminacyjnym muzyki scenicznej.

W ostatnich latach nastąpił zwrot w twórczości Szymanowskiego. Podczas pobytu w Tatrach zapoznał się z bliska z muzyką górali tatrzańskich. Olśniła go ona samorodnym bogactwem inwencji i wyrazistością pierwiastków rasowych. Powstają „mazurki", oddające syntezę stylu góralskiego, balet „Harnasie" oraz czwarta symfonia, której motywy góralskie opracowane się techniką europejską.

Szymanowski zmarł w okresie najbujniejszego rozkwitu swego geniuszu, w chwili, gdy cały międzynarodowy świat muzyczny jednogłośnie zaliczył go w poczet najwybitniejszych twórców współczesnej Europy.

Imię jego zostanie na zawsze w historii muzyki europejskiej.

Austria i Węgry zadowolone

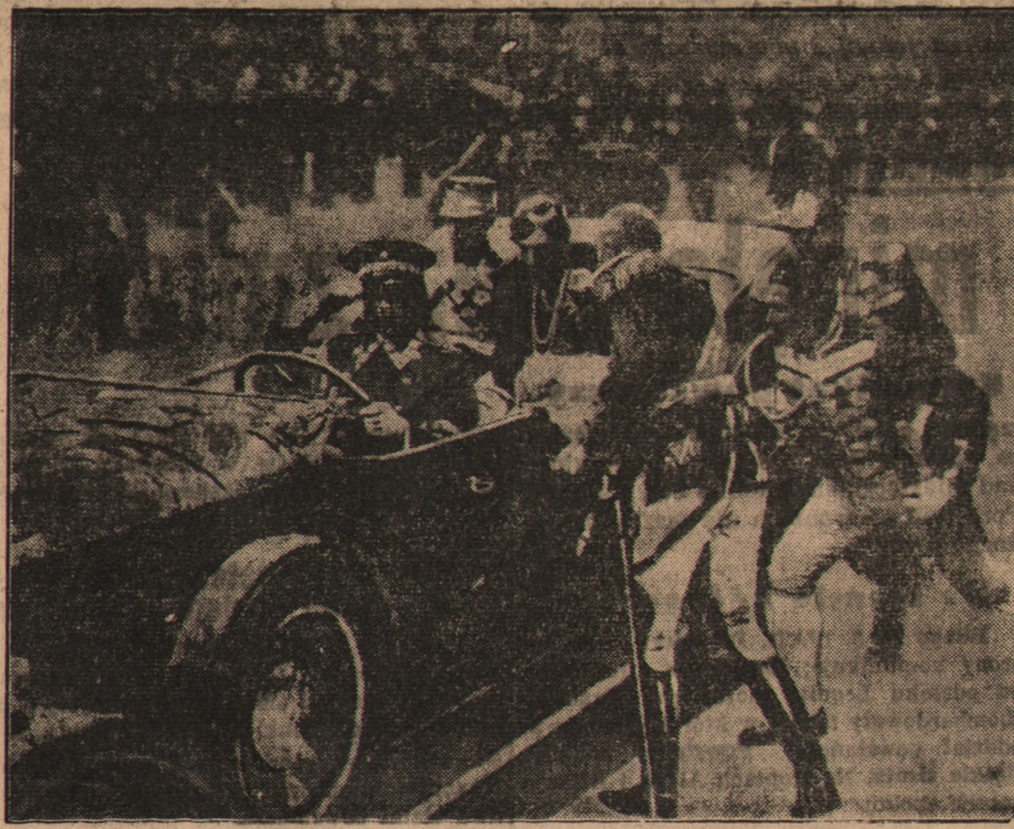
z wizyty min. Ciano w Białogrodzie

Budapeszt, 29. 3. (PAT.) Węgierska agencja komunikuje: premier Baranyi w wywiadzie udzielonym „Esti Ujsag" oświadczył w sprawie **wizyty kanclerza Schuschnigga** w Budapeszcie oraz podróży min. Ciano do Białogrodu, co następuje:

Rozmowy przeprowadzone z kanclerzem Schuschniggiem podczas jego ostatniej wizyty pozwoliły na stwierdzenie całkowitej identyczności poglądów na międzynarodową sytuację polityczną i spowodowały zajęcie jednolitego stanowiska wobec wszystkich aktualnych zagadnień, obchodzących oba państwa, złączone przyjazną współpracą w duchu protokółów rzymskich. Konstruktywna siła polegająca na solidarności sygnatariuszów protokółu, stanowi, wedle zgodnej opinii austriackich i węgierskich mężów stanu, najlepszą gwarancję i najskuteczniejszy środek przeciwko ewentualnym próbom zakłócenia pokoju.

Co się tyczy **wizyty min. Ciano w Białogrodzie,** jest to nowym pomyślnym dowodem, że wysiłki Włoch, mające na celu **pogłębienie stosunków z innymi państwami oraz spowodowanie zbliżenia pomiędzy krajami Europy zachodniej zostały uwieńczone powodzeniem.** Ów sukces Włoch jest tym bardziej godny podkreślenia na tle licznych przeszkód i trudności, stojących na drodze porozumienia pomiędzy mocarstwami zachodnimi.

Święto narodowe Grecji



które przypada na 25 marca, było obchodzone w Atenach bardzo uroczyście. Na zdjęciu moment przybycia króla greckiego na nabożeństwo w katedrze.

Katastrofa motocyklowa w Wejherowie

Wczoraj około godz. 15 wydarzyła się w Wejherowie **katastrofa motocyklowa,** która pociągnęła za sobą niebezpieczne poranienie motocyklisty.

W kierunku Gdyni jechał **z szybkością 80 km** na godzinę motocyklista **Celiński.** Na placu Wejhera na mokrej jezdni motocykl zarzucił. Motocyklista siłą impetu wyleciał na odległość 15 metrów, koziołkując po jezdni i uderzając głową w krawężnik chodnika. W stanie **bardzo ciężkim z pękniętą czaszką i wstrząsem mózgu** przewieziono Celińskiego do szpitala.

Katastrofa samochodu ciężarowego na szosie pod Osiem

(ś) Na szosie w lesie. tuż przy leśniczówce Zajęczy Kąt uległ wypadkowi samochód półciężarowy Leona Chmary zamieszkałego w Świeciu prowadzony przez właściciela. W aucie, które wracało szosą osko-laskowicką z Gdyni do Świecia, znajdowali się ponadto Roman Studziński z Osia i Kazimierz Liebrecht ze Świecia.

W pewnej chwili znalazł się samochód na drzewie przydrożnym, gdzie uległ zupełnemu rozbiciu. Szofer wyszedł z katastrofy cało, gdy natomiast Studziński został ciężko pokaleczony, a Liebrecht odniósł lżejsze rany.

Na miejsce katastrofy przybył niebawem z Osia lekarz dr. Paszkowski który zarządził przewiezienie rannych do szpitala w Świeciu. Wyjaśnieniem przyczyny wypadku zajęła się policja.

Ojciec św. powrócił do zdrowia

i brał udział w uroczystych nabożeństwach wielkanocnych

Citta del Vaticano, 29. 3. (PAT.) Udział Ojca św. we wczorajszych uroczystościach uważany jest za **powrót papieża do zdrowia i normalnych zajęć.**

Ojciec św. był dziś zrana zbadany przez swego przybocznego lekarza dr. Milani, który **stwierdził doskonały stan zdrowia.** Ojciec św. odprawił mszę św. w swej kaplicy prywatnej, po czym przyjął szereg dygnitarzy kościelnych, m. in. kardynała sekretarza stanu Pacelli. W związku z poprawą stanu zdrowia, Ojciec św. zamierza w najbliższych dniach **przenieść** się na wyższe piętro, gdzie znajduje się biblioteka i sale audiencjonalne. Ojciec św. stale podkreśla wobec otoczenia **entuzjazm, z jakim ludność powitała go podczas wczorajszych uroczystości.**

Pogrzeb śp. senatora Stanisława Mańkowskiego

Warszawa, 29. 3. (PAT) Dnia 29 bm. odbył się w Kazimierzu Biskupim pogrzeb **śp. sen. Stanisława Mańkowskiego.** W zastępstwie marszałka Senatu w pogrzebie wziął udział **sen. Aleksander Heiman-Jarecki,** który imieniem Senatu Rzeczypospolitej pożegnał zmarłego i złożył na jego trumnie wieniec.

Nowy zarząd Z. A. S. P.

Warszawa 29. 3. (PAT). Na ostatnim posiedzeniu dorocznego zjazdu Zw. Artystów Scen Polskich wybrano nowy zarząd związku w następującym składzie: prezes Józef **Śliwicki** (ponownie), będący jednocześnie prezesem honorowym, członkowie zarządu: Wojciech **Brydziński,** Gustaw **Buszyński,** Zygmunt **Biesiadecki,** Sobiesław **Damięcki,** Aleksander **Michałowski, Palewicz,** Jerzy **Roland,** Helena **Sulima.**

Skład rady artystycznej przy Z. A. S. P. został zatwierdzony w dotychczasowym składzie ze St. Wysocką jako przewodniczącą.

Zgon lorda Kitchenera

Londyn, 29. 3. (PAT.) W Nairobi (stolica angielskiej kolonii Kenia w Afryce Wschodniej) zmarł w wieku lat 90 **lord Kitchener, brat znakomitego angielskiego dowódcy z czasów wielkiej wojny.** Lord Kitchener przebywał w Kenia w związku z akcją, mającą na celu osadzenie w tej kolonii b. kombatantów angielskich.

Delegacja angielska

zamierza badać sprawy religijne po stronie czerwonych

Londyn 29. 3. (PAT.) Rząd angielski **odmówił pozwolenia** na wyjazd delegacji duchownych i pisarzy katolickich i anglikańskich, która zamierzała **udać się do Hiszpanii celem zbadania spraw religijnych po stronie rządowej.**

Członkowie delegacji pomimo braku pozwolenia wyjeżdżają dziś z Londynu do Paryża, skąd zamierzają wyjechać do Hiszpanii.

Rząd angielski nie posiada podstawy prawnej, aby tego wyjazdu zabronić. zaś odmowę pozwolenia **należy uważać za podkreślenie, że władze angielskie zrzucają z siebie odpowiedzialność za bezpieczeństwo delegacji,** której członkowie udadzą się do Hiszpanii na własne ryzyko i w charakterze ściśle osobistym.

Włoch doradcą rządu madryckiego

Szanghaj, 29. 3. (PAT.) B. włoski minister finansów **de Stefani,** który został mianowany **doradcą finansowym centralnego rządu chińskiego,** przybył do Szanghaju.

Spisek wojskowy w Tetuanie

Tanger, 29. 3. (PAT) Agencja Havasa dowiaduje się z dobrego źródła, że w następstwie wykrycia **spisku wojskowego w oddziałach lotniczych w Tetuanie,** stracono 30 oficerów i żołnierzy z pośród oddziałów stacjonowanych na lotnisku. Spisek wykryto w ubiegłym tygodniu, a egzekucja miała się odbyć 24 marca.

Obrona Narodowa

Na tle odczytu wygłoszonego przez płk. Rudnickiego

W dniu 23 bm. płk. dyplomowany Adam Rudnicki, redaktor naczelny „Polski Zbrojnej" wygłosił w kasynie pocztowym odczyt p. t. „Zagadnienie Obrony Państwa w deklaracji płk. Adama Koca." Kilka dni upłynęło dopiero od chwili wygłoszenia mowy w dniu Imienin Wielkiego Marszałka przez P. Prezydenta R. P., który dał pełną aprobatę akcji konsolidacyjnej, powierzonej płk. Kocowi przez Naczelnego Wodza Marszałka Śmigłego - Rydza. Idea deklaracji ideowo - politycznej, wygłoszonej przez płk. Adama Koca w dniu 21. 2. 1937 r. jest jednocześnie jakby **„wyznaniem wiary Naczelnego Wodza"** który już 24 maja 1936 r. rzucił hasło organizacji Państwa we wspólnej akcji dla obrony narodowej. To hasło obrony Państwa jest pionem deklaracji płk. Koca. Zdając sobie sprawę, że przyszła wojna, której groźne widmo nie przestaje straszyć świata — będzie wojną totalną, gdzie dla ponurego dzieła zniszczenia będą skoordynowane wszystkie elementy techniki i postępu i cały zasób środków, jakimi będą rozporządzały kraje napastujące — **Polska powinna stanąć w pełnym pogotowiu, mobilizując również wszystkie czynniki swego życia gospodarczego, kulturalnego i moralnego.**

Wychodząc właśnie z tego założenia, płk. Rudnicki rozpatrywał kolejno poszczególne punkty deklaracji ideowo-politycznej. Omawiając punkt 5 z naciskiem podkreślił **zdecydowany ton deklaracji w stosunku do zagadnienia komunizmu w Polsce.** W Polsce nie ma miejsca na komunizm i naród polski wypowiedział mu zaciętą walkę, w pełnym zrozumieniu niebezpieczeństwa, zarówno wewnątrz Państwa, jak i wszelkich wpływów działających wywrotowo z zewnątrz. **Naród polski ma swoją odrębną ideę narodową, której bronił przed zalewem bolszewizmu na polach walki w latach 1919 i 1920 i której bronić będzie dziś z całą energią i do ostatniej kropli krwi.** W dalszym ciągu 5 punkt deklaracji omawia konieczność **dobrej organizacji życia społecznego. Życie gospodarcze Polski musi być oparte**

NA POLSKICH KAPITAŁACH,

które mają pracować wyłącznie **dla dobra kraju. Polska opiera się na szerokich masach robotników i włościan. Od losu tych warstw od ich d o b r o b y t u i możliwości normalnego rozwoju, w z n a c z n e j m i e r z e z a l e ż y przyszłość Polski.** Dlatego też **rola wsi w życiu Polski jest ogromna.** Zagadnienie to należy rozbić na dwie dziedziny: **populacyjną i żywnościową.** Włościanie, jako najliczniejszy element, — dają Polsce **najwięcej żołnierzy** — ale wieś jest nie tylko najważniejszym czynnikiem liczebnej obrony Państwa — w razie wybuchu wojny — **wieś będzie również poncelia g ł ó w n y c h i e r wyżywienia kraju.** Będzie to wówczas **wielki śpichlerz,** który należy tak zaopatrzyć, aby dał nam możność przetrwać choćby długotrwały okres wojenny. Rzecz prosta, że aby sprostać tym ważnym zadaniom w życiu narodowym w imię obrony Państwa, **wieś powinna być do tego odpowiednio przygotowana.** Deklaracja płk. Koca potraktowała zagadnienie wsi na płaszczyźnie ogólno-państwowej. Nie mogło być mowy o jakimś częściowym wycinkowym omawianiu poszczególnych spraw: — **siedem postulatów dotyczących wsi polskiej w deklaracji obejmuje całość m a t e r i a l n y c h i m o r a l n y c h spraw włościańskich.**

Nawet zagadnienie kultury i sztuki w Polsce wchodzi także w zakres spraw obrony Państwa i odgrywa w nim bardzo ważną rolę. Sztuka polska narówni z nauką polską powinny być wykładnikami narodowego geniuszu polskiego, a zarazem strażniczkami skarbów myśli polskiej i polskiego obyczaju. Tu rola kulturalno - oświatowych czynników w zadaniu obrony Państwa jest wprost olbrzymia. **Walka z propagandą szerzoną wśród najciemniejszych mas** oraz szerzenie **własnej zdrowej polskiej propagandy, drogą własnych poczynań na niwie naukowej, literackiej, obyczajowej jest z a d a n i e m i n t e l i g e n c j i p o l s k i e j.** Obowiązkiem jej jest też wcielić w życie słowa **WIELKIEGO MARSZAŁKA: „Dla obrony granic Państwa społeczeństwo winno dać przede wszystkim to, co w języku wojennym nazywa się „morale".** Naród, który owej „morale" nie ma dość mocno wyrobionej, ma w każdej wojnie z góry olbrzymie szanse przegranej."

Wojsko pierwsze wytworzyło — jak to zaznaczył w jednej ze swych mów Marszałek Śmigły - Rydz — **nowy typ Polaka patrioty i tu rola wojska jest olbrzymia, gdyż zajęło ono poniekąd miejsce szkoły dla przyszłych obywateli w niepodległej Polsce. Wojsko nie tylko wywalczyło Rzeczypospolitę, ale dało jej kadry niestrudzonych pracowników ideowych w czasie pokoju.**

Minister Ciano w Belgradzie

Antykomunistyczne stanowisko Jugosławii podstawą równowagi sił na Bałkanach

(Korespondencja własna) Belgrad w marcu.

Wizyta min. **Ciano** w Belgradzie nie jest pozbawiona **sensacyjnego charakteru.** Stanowi ona wymowne zaprzeczenie zdawkowych twierdzeń o „wiecznych zatargach", „nieuniknionych konfliktach", „śmiertelnej nieprzyjaźni", która „musi koniecznie" dzielić **określone narody.**



Ciano i Stojadinowicz podpisali w Białogrodzie pakt adriatycki

W Europie powojennej stosunki włosko-jugosłowiańskie **należały do najgorszych.** Stan trwałego zadrażnienia między Belgradem a Rzymem dochodził nieraz do punktu w którym **wydawało się, że jedynie wojna zdoła rozstrzygnąć sprzeczne interesy nad Adriatykiem.** Belgrad zarzucał Włochom chęć rozbicia Jugosławii przez **popieranie ruchu chorwackiego,** przez sojusze z Węgrami, Bułgarią i Albanią. Rzym natomiast twierdził, że **w stolicy zjednoczonego królestwa południowych Słowian knują się spiski, które zmierzają do ugodzenia faszystowskiej Italii w plecy.** A dziś hr. Ciano, zięć Mussoliniego, witany jest uroczyście w Belgradzie, gdzie ma podpisać szereg układów z rządem jugosłowiańskim.

ZMIANA ZAINTERESOWAŃ — POWODEM ODPRĘŻENIA

By mogło dojść do takiego zbliżenia, na stąpić musiała znaczna **ewolucja w polityce włoskiej i jugosłowiańskiej.** Włochy skierowały całą swoją uwagę na **sprawy kolonialne,** śródziemnomorskie. Podróż Mussoliniego do Libii była wymowną ostentacyjną manifestacją trwałości tego rodzaju polityki. Sprawy europejskie zeszły w rozważaniach włoskich **na plan dalszy,** zwłaszcza od chwili podpisania układu niemiecko-włoskiego, gwarantującego Włochom, że żadne **nagłe niespodzianki nie nastąpią z inicjatywy Rzeszy w Austrii.**

Zabezpieczywszy sobie spokój na granicy Brenneru, Włochy dążą obecnie do **rozszerzenia stanu pacyfikacji na granicę włosko-jugosłowiańską i na Adriatyk.** Rzym chce mieć zabezpieczone plecy w Europie w chwili, gdy znowu wybucha przytłumiona na parę tygodni polemika włosko-angielska.

Przeprowadzając pojednanie z Jugosławią, Włochy osiągają znaczne korzyści. Przede wszystkim **umacniają swoją pozycję na Bałkanach,** osłabioną swego czasu powstaniem unii bałkańskiej, zwróconej przeciw Bułgarii, sojuszniczce Włoch. Dziś oś-trza unii bałkańskiej zostały **podwójnie stępione:** przez zawarcie układu jugosłowiańsko-bułgarskiego, a obecnie wskutek zbliżenia włosko - jugosłowiańskiego.

Następnie porozumienie Włoch z Jugosławią musi oddziałać na spowodowanie **odprężenia węgiersko - jugosłowiańskiego,** o czym od dawna mówi się w kołach politycznych. A ten fakt miałby bardzo doniosłe znaczenie dla **układu sił w Europie środkowej.** Rozrywałby bowiem krąg koalicji antywęgierskiej, jaką z założenia jest Mała Ententa.

Zmiana w stosunkach włosko-jugosłowiańskich nie byłaby możliwa bez zasadniczej ewolucji w polityce Belgradu. Ewolucja ta zmierza w kierunku nadania polityce jugosłowiańskiej **najbardziej niezależnego stylu w odniesieniu do tworzących się w Europie bloków.** Nie zamierza ona w szczególności dać się wciągnąć do **bloku antyfaszystowskiego,** którego powstanie jest ideałem **Kominternu.**

DOBRE STOSUNKI SĄSIEDZKIE PRZEDE WSZYSTKIM

Jugosławia chce zachować pozycję równowagi oraz dobre sąsiedzkie stosunki ze wszystkimi otaczającymi je narodami. Premier Jugosławii p. **Stojadinowicz** wielokrotnie uzasadniał te wytyczne polityki swego państwa, zaznaczając, że przyniosła już ona bardzo korzystne rezultaty, wzmagając autorytet i znaczenie Jugosławii na Bałkanach. Dzięki tej polityce Jugosławia nie jest częścią takiego, czy innego systemu politycznego, przez różne siły kierowanego **ale prowadzi wyłącznie własną politykę.**

Choć należy do unii bałkańskiej, zawarła pakt z Bułgarią która do **unii nie należy.** Choć jest częścią składową Małej Ententy, wchodzi obecnie w porozumienie z Włochami i **nie jest przeciwna odprężeniu stosunków ...** Po Włoch zbliża ją ponadto jej **zdecydowanie antykomunistyczne stanowisko,** a również, jak obecnie wspólna nie chęć do powrotu Habsburgów do Wiednia. Pozostaje jeszcze do uregulowania **sprawa albańska,** która swego czasu wywoływała tyle burz w stosunkach włosko - jugosłowiańskich. Lecz ta kwestia ma być objęta rozmowami hr. Ciano w Belgradzie.

KORZYSTNA ZMIANA UKŁADU SIŁ NAD DUNAJEM

Zbliżenie włosko - jugosłowiańskie, likwidujące **poważne ognisko tarć w Europie,** zmienia zasadniczo układ sił nad Dunajem. Powojenny system polityczny w Europie środkowej, którego wyłącznym wyrazem miała być Mała Ententa, coraz bardziej się dezaktualizuje. Życie przynosi inne wymagania, poglądy i układy. Prężność jednych narodów zanika, innych się wzmaga. Wszystko to odbija się na układzie sił. Europa środkowa coraz bardziej odbiega od tych teoryj i założeń, jakie tkwiły u podstaw Małej Ententy. A tym trzeba się liczyć poważnie.

Polski Czerwony Krzyż

posłuszny nakazowi Marsz. Śmigłego-Rydza i hasłom deklaracji płk. Koca

Warszawa, 26. 3. (PAT) Polski Czerwony Krzyż, jako stowarzyszenie powołane do udzielania w czasie wojny pomocy i opieki żołnierzom, należącym zarówno do armii ojczystej i sprzymierzonych, jak i do armii nieprzyjacielskich, powołane do niesienia w czasie pokoju wszelkiej pomocy ludności cywilnej w wypadkach klęsk żywiołowych, epidemii itp., jest stowarzyszeniem apolitycznym, sprawującym służbę publiczną w stosunku do wszystkich obywateli bez różnicy narodowości, wyznania, stanu i przekonań.

Jako takie stowarzyszenie, **„Polski Czerwony Krzyż"** zachowuje całkowitą niezależność i objektywizm w stosunku do wszelkich ruchów o charakterze politycznym.

Tym nie mniej, **wobec rzuconego do wszystkich przez Marszałka Śmigłego-Rydza nakazu, aby jedynym naszym pionem moralnym było hasło obrony Polski, nakazu, który był również punktem wyjścia dla deklaracji płk. Adama Koca z dnia 21 lutego br.,** Polski Czerwony Krzyż uważa za swój obowiązek zaznaczyć, że hasło obrony Polski, obok hasła miłości bliźniego, jest tym fundamentem, na którym opiera się istnienie i działalność stowarzyszenia „Polski Czerwony Krzyż" i że posłuszne temu nakazowi, dziś szeroko publikowanemu, stowarzyszenie wzmoże wysiłki w kierunku **stworzenia coraz to większych możliwości Polski w dziedzinie organizowania akcji ratowniczej i samarytańskiej.**

Pisma Marsz. Piłsudskiego po rumuńsku

Lwów, 26. 3. (PAT) W Bukareszcie ukazała się książka p. t. **„M a r e s a l u l P i l s u d s k i — s c r i e r i a l e s e"** (pisma wybrane). Książka formatu dużej ósemki w pięknej białoczerwonej okładce z Orłem Białym pośrodku, dotarła do Polski w chwili, kiedy gościł tu rumuński minister oświaty dr. Angelescu. Na 187 stronicach zawiera ta książka fragmenty z pism Wielkiego Marszałka, tak wybrane i zestawione, że stanowią mozaikę autobiograficzną, podzieloną na 4 główne działy: **Piłsudski rewolucjonista — żołnierz — wódz — mąż stanu.** Ozdobą całości jest 6 dokumentarnych fotografij na kredowym papierze i 2 mapki. Tekst poprzedza przedmowa prof. Iorgi, osobisty znajomy i wielbiciel Marszałka.

T y s i ą c e l u d z i j e s t bez dachu, bez odzieży, bez jedzenia. Ratujmy ich od zimna i głodu.

Sport i Kultura Fizyczna

Nasz tygodniowy Dodatek Sportowy

Polska bije Węgry 10:6

Wspaniałe zwycięstwo ósemki bokserskiej Polski nad Węgrami

W drugi dzień świąt wielkanocnych w Cyrku warszawskim bokserska reprezentacja Polski walczyła po raz szósty z reprezentacją Węgier. Mecz zakończył się niespodziewanie wspaniałym zwycięstwem drużyny polskiej w stosunku 10:6.

Drużyna polska wystąpiła do walki w składzie nieco osłabionym: w wadze koguciej Czortka zastąpił Koziołek, a w wadze piórkowej — zamiast Polusa wystąpił Krzemiński. Sędziowali na punkty: Niemiec Perlitz, Węgier Hankovsky oraz p. Bielewicz z ramienia Polski.

Przebieg walk na wysokim poziomie. Po wymianie pozdrowień rozpoczęła się walka **w wadze muszej:** Enekes II — Sobkowiak. Spotkanie to zakończyło się wynikiem remisowym, aczkolwiek nieco lepszym bokserem na punkty był Węgier.

W pierwszym starciu Sobkowiak kilkakrotnie trafia lewymi prostymi. W drugiej rundzie przy żywej wymianie ciosów, Enekes jest agresywniejszy i celniejszy. Runda wyrównana. W ostatnim starciu Sobkowiakowi nie wychodzą sierpy, a lewe proste są zbyt słabe, aby mogły czynić wrażenie na przeciwniku. Enekes bije częściej i celniej trafia.

W wadze koguciej Koziołek zwyciężył na punkty Kubinyiego. Bokser polski doskonale wypadł w reprezentacji, demonstrując rozumną taktykę, szybkość, ambicję i nieustanny atak. W pierwszym starciu szybka wymiana ciosów. Bardziej agresywny i celniejszy bokser węgierski rozstrzyga pierwszą rundę dla siebie. W drugiej rundzie Koziołek przechodzi do ofensywy zmuszając przeciwnika do nieustannej wymiany ciosów. Taktyka ta przynosi Polakowi więcej punktów i decyduje o jego przewadze w tym starciu. Trzecią rundę również przesądza Koziołek dla siebie.

W wadze piórkowej: Frigyes pokonał na punkty Krzemińskiego, wygrywając zasłużenie. Od początku walki Polak narzuca przeciwnikowi szalone tempo, które jednak Frigyes znakomicie wytrzymuje, nie pozwalając zepchnąć się do defensywy. Rzadka wymiana ciosów jest zawsze wzajemna, a dwukrotne celne proste ciosy Węgra, ulokowane w żołądku Krzemińskiego nie robią na Polaku większego wrażenia, który rewanżuje się udanymi sierpami. W drugim starciu Krzemiński parokrotnie chybia, słabnie nieco i zwalnia tempo, co wykorzystuje Węgier, celnie lokując proste prawe w żołądku i szczęce przeciwnika. Trzecie starcie daje również przewagę Węgrowi. Początkowo Krzemiński jest agresywniejszy i bije często lecz rzadko trafia. Frigyes celnie bije seriami. Pod koniec rundy Krzemiński walczy ostatnim tchem.

W wadze lekkiej sensacją było zwycięstwo Woźniakiewicza nad mistrzem olimpijskim Harangi. Przez wszystkie trzy rundy Woźniakiewicz nie dopuszczał przeciwnika do głosu, nieustannie bijąc i pędząc przeciwnika po ringu. Szalone tempo walki Woźniakiewicz wspaniale wytrzymał i dosłownie roznosił Węgra burzą swoich ciosów. Pod koniec walki Harangi ogromnie zmęczony, Woźniakiewicz — w pełnym gazie. Nieustanna agresywność Polaka nie pozwoliła Węgrowi na wykazanie swoich zalet, nie umiał on bowiem poradzić sobie z żywiołowym parciem przeciwnika.

W wadze półśredniej krzywdząco wypadł wyrok sędziów dla jednego z najlepszych naszych reprezentantów Sipińskiego, który przekonywująco i wysoko wypunktował Węgra Mandi, przegrał jednak na punkty przy zielonym stoliku sędziowskim. Krzywdzący wyrok sędziów widownia przyjęła krzykiem protestu. Po tej walce wynik meczu brzmi remisowo 5:5.

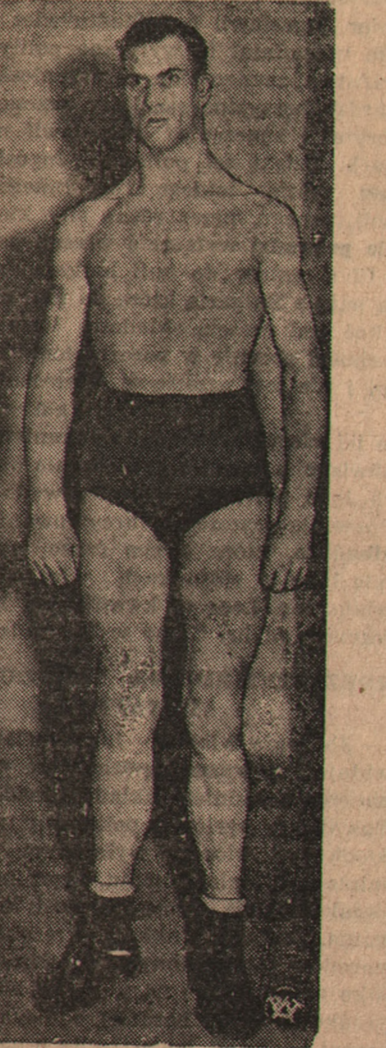
W wadze średniej Chmielewski nieznacznie pokonał na punkty Szigeti'ego. Polak daleki jest jeszcze od swej szczytowej formy i w dwóch pierwszych rundach nie umiał poradzić sobie z przeciwnikiem. Węgier więcej punktuje w zwarciu. Chmielewski parokrotnie dostał przeciwnika lewym prostym. Obraz drugiej rundy jest podobny. Węgier dążący do zwarcia i w zwarciu lepszy. Trzecia runda decyduje o zwycięstwie polskiego boksera. Chmielewski bierze inicjatywę w swoje ręce i kilkakrotnie trafia, zmuszając przeciwnika do niedogodnej dla niego walki w dystansie.

W wadze półciężkiej miłą niespodziankę zrobił Szymura, przekonywująco bijąc Szolnoki'ego, który w 3 rundzie poddał się. W trzecim starciu na ringu jest tylko jeden bokser — Szymura. Już w pierwszych sekundach silny prosty Polaka posyła Szolnokiego na deski do 5. W minutę później powtarza się ta sama sytuacja. Szolnoki jest u kresu sił, bezradny i półprzytomny. Szymura atakuje z furią. W pewnej chwili na ring pada ręcznik rzucony przez sekundanta węgierskiego: Szolnoki zrezygnował z dalszej walki.

Ostatnia walka w meczu w wadze ciężkiej kończy się remisem Piłata z Nagy'em. Pierwsza runda zapowiada zwycięstwo Polaka, który dwukrotnie posłał przeciwnika na deski, jednak tego decydującego momentu Piłat nie umie wykorzystać. Nagy przetrzymuje do końca rundy. Po gongu Węgier wraca do siebie i podejmuje równą walkę. Jego dwa sierpowe ciosy, ulokowane w szczęce Piłata, robią na Polaku wrażenie. W trzeciej rundzie obaj pięściarze są wyraźnie zmęczeni. Węgier wydaje się być u kresu sił, lecz Piłat nie potrafi zdobyć się na cios końcowy.

Mecz kończy się wynikiem 10:6 dla Polski.

Z turniejów zapaśniczych w Warszawie



Groźny rywal Cyganiewicza Leon Grabowski, którego wzrost wynosi tylko 2 m. 12 cm.

Fatalny dzień piłkarzy w Krakowie

Trzy zwycięstwa piłkarzy zagranicznych

Kraków, 29. 3. (PAT.) W czasie Świąt rozegrane zostały w Krakowie trzy międzynarodowe mecze piłkarskie.

Budapeszteńska Nemzeti zwycięża Wisłę 1:0.

Dużym zainteresowaniem cieszył się występ drużyny węgierskiej Nemzeti, która po pięknej grze uzyskała nieznaczne zwycięstwo nad Cracovią w stosunku 1:0 (0:0).

Zawody stały na wysokim poziomie. W pierwszej części Wisła miała lekką przewagę, stwarzając kilkakrotnie niebezpieczne momenty pod bramką gości. Niestety, jej napastnicy byli strzałowo niedysponowani i zawodzili w decydujących momentach.

Austriacki F. C. Wien bije Cracovię 2:1.

Pierwsze spotkanie między Cracovią i austriacką drużyną F. C. Wien zakończyło się zwycięstwem wiedeńczyków 2:1 (1:1). Mecz nie był zbyt ciekawy. Goście reprezentowali przeciętną klasę ligową, przy czym Cracovia grała poniżej swej zwykłej formy.

Cracovia zawiodła kondycyjnie i brakiem orientacji pod bramką gości. Widzów około 2000. Sędzia p. Mitusiński.

W poniedziałek w meczu rewanżowym Cracovia poniosła drugą porażkę od wiedeńczyków, którzy tym razem zagrali pięknie i odnieśli zwycięstwo 3:1 (2:0). O porażce zadecydowała bardzo słaba forma bramkarza Cracovii Pawłowskiego, który zawinił 2 bramki. Pierwszą bramkę dla wiedeńczyków strzelił Hasman w 29 minucie. Słaby strzał mimo robinsonady bramkarza wpadł do bramki. Ten sam zawodnik podwyższył wynik w 36 minucie, przy czym Pawłowski sam sobie zepchnął piłkę do bramki.

W 40 minucie dopiero Zembaczyński uzyskał honorową bramkę, strzelając z bliskiej odległości. Na dwie minuty przed końcem sędzia zbyt pochopnie dyktuje rzut karny przeciwko gościom, lecz bramkarz wiedeńczyków w pięknym stylu obronił strzał Góry.

KLĘSKA BERLIŃCZYKÓW W POZNANIU.

Poznań, 29. 3. (PAT) Pierwszego dnia Świąt na boisku Warty rozegrane zostało spotkanie towarzyskie pomiędzy Wartą poznańską a berlińską drużyną piłkarską Union Oberschönweide, zakończone zwycięstwem Warty w stosunku 4:2 (0:1). Goście zaprezentowali się jako dość przeciętny zespół. Warta, która wystąpiła bez Scherfkego, miała dość wyraźną przewagę.

ŚLĄSKA LIGA PAŃSTWOWA BIJE LIGĘ OKRĘGOWĄ 3:2

Katowice 29. 3. (PAT). W pierwszy dzień Świąt na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach rozegrane zostały zawody piłkarskie pomiędzy dwoma reprezentacyjnymi drużynami śląskimi Ligą państwową a Ligą śląską. Mecz zakończył się zwycięstwem Ligi państwowej 3:2 (2:1). Gra wyrównana przy technicznej przewadze Ligi państwowej, dla której bramki zdobyli Wilimowski, Piątek i Peterek, dla Ligi śląskiej Bochnia i Piec.

TURNIEJ PIŁKARSKI W BYDGOSZCZY WYGRAŁ H. C. P. POZNAŃ.

Bydgoszcz, 29. 3. (PAT.) W czasie świąt Wielkiejnocy w Bydgoszczy odbył się **czwórmecz piłkarski**, zorganizowany przez BKS. „Polonia". W turnieju wziął udział **mistrz Poznania HCP., mistrz Pomorza W. K. S. „Gryf"** (Toruń), **wicemistrz — „Polonia" i KS. „Brda"**.

W pierwszym dniu świąt **Polonia** pokonała **Brdę** 2:1 (1:0). **HCP.** rozegrał mecz z **Gryfem,** uzyskując w normalnym czasie wynik **2:2** (1:1), zaś po przedłużeniu o 30 minut — HCP zakończył mecz na swoją korzyść, wygrywając 4:3.

W drugim dniu świąt Gryf w walce o trzecie i czwarte miejsce pokonał Brdę wynikiem 7:0 (2:0). Na czoło wysunął się klub HCP. (Poznań), bijąc Polonię 3:2 (1:0). **Drużyna poznańska** wystąpiła w najlepszym swoim składzie **z olimpijczykiem Musielakiem.** Z powodu złych warunków atmosferycznych, padał bowiem śnieg z deszczem, gra była utrudniona, ponadto nie dopisała publiczność.

Hiden i Piec II walczą o piłkę



Gorący moment wytworzył pod bramką Francuzów Piec II. Polska Zachodnia pokonała Paryż 5:1

Drobne wiadomości sportowe

TURNIEJE SIATKÓWKI I KOSZYKÓWKI K. P. W.

W dniu 4 kwietnia odbędzie się w Kielcach turniej siatkówki i koszykówki KPW. pomiędzy zespołami **Warszawy, Krakowa i Kielc.** Kraków reprezentowany będzie przez **KPW. Olszę.**

W dniach 10 i 11 kwietnia odbędzie się w Warszawie turniej koszykówki męskiej drużyn KPW., w którym weźmie udział krakowska Olsza.

WOOD WZNOWIŁ TRENING.

Świetny tenisista amerykański Sidney Wood, który w ostatnich paru latach nie pojawiał się na kortach, w tych dniach wznowił trening z nadzieją, że reprezentować będzie Stany Zjednoczone w walkach o puchar Davisa.

LEKOOATLETKI POMORZA W POZNANIU

W dniu 4 kwietnia w Poznaniu rozegrany zostanie mecz lekkoatletyczny kobiecy pomiędzy reprezentacjami Pomorza i Poznania.

PZLA. AKCEPTUJE TRÓJMECZ W ATENACH.

Zarząd Polskiego Związku Lekkoatletycznego zaakceptował termin międzypaństwowego trójmeczu Polska—Czechosłowacja—Grecja w Atenach w dniach 21—23 maja t. r.

PRZED MISTRZOSTWAMI ŚWIATA W STRZELANIU.

W Helsingforsie od 30 lipca do 9 sierpnia rozegrane zostaną mistrzostwa świata w strzelaniu. Dotychczas wpłynęły zgłoszenia od: Danii, Niemiec, Anglii, Estonii i Francji, Holandii, Włoch, Litwy, Meksyku, Norwegii, **Polski,** Rumunii, Szwecji i Szwajcarii.

BOKSERZY ŚLĄSCY ZAPROSZENI NA TURNIEJ W BERLINIE

Policyjny K. S. Katowice otrzymał w tych dniach zaproszenie od „Polizei-Vereinu" w Berlinie na wielki **turniej bokserski policjantów,** który odbędzie się w Berlinie w dniu 5 maja br.

Jest rzeczą wątpliwą, czy policyjny K. S. będzie mógł skorzystać z tego zaproszenia, gdyż w tym samym terminie odbywać się będą w Mediolanie mistrzostwa bokserskie Europy, w których prawdopodobnie weźmie udział najlepszy zawodnik P. K. S. Piłat.

Policyjny K. S. zwrócił się do „Polizei-Vereinu" z propozycją przełożenia turnieju na późniejszy termin.

Zwycięstwo Warszawianki w Lublinie 6:0

Lublin, 29. 3. (PAT) W drugi dzień świąt w Lublinie bawiła ligowa drużyna Warszawianki. Rozegrała ona mecz z miejscową Unią, bijąc ją 6:0 (2:0).

Bramki dla gości zdobyli Smoczek (3) Knioła, Wieczorek i Święcki (po jednej).

T. K. S. „29" bije w Grudziądzu P. P. W. 2:0

Grudziądz, 29. 3. (PAT.) W drugi dzień świąt rozegrano w Grudziądzu towarzyski **mecz piłkarski pomiędzy Toruńskim Klubem Sportowym a PPW. (Grudziądz).** Mecz zakończył się zwycięstwem drużyny toruńskiej w stosunku 2:0 (0:0).

Sędziował chorąży Cichaczewski. Publiczności około tysiąca osób.

O mistrzostwo piłkarskie Klasy B

Bydgoszcz, 29. 3. (PAT) W rozgrywkach o mistrzostwo klasy B w czasie świąt K. S. Ciszewski pokonał Gryf II z Torunia w stosunku 3:2 (1:1).

Ponadto Polonia II pokonała Astorię I w stosunku 5:2 (2:0).

Program „Tygodnia Propagandy Pomorza“

W ramach Tygodnia Propagandy Pomorza, organizowanego przez P. Z. Z. Wydział Wykonawczy w Toruniu przygotował szereg imprez, które niewątpliwie znajdą szeroki oddźwięk i poparcie.

W czasie od 30 marca do 6 kwietnia prowadzona będzie akcja odczytowa w organizacjach społecznych Torunia, w której wezmą udział prelegenci P. Z. Z. Akcja ma na celu pogłębienie znajomości problemów pomorskich i dorobku polskiej pracy na Pomorzu.

W tym okresie odbędzie się szereg imprez, jak poranki, wieczornice pomorskie, zabawy itp., które przygotowały Koła P. Z. Z. w Dyrekcji Kolei Państwowych, na Mokrem, Toruniu Przedmieściu, Dyr. Lasów Państwowych oraz młodzież w szkołach średnich.

Polski Związek Zachodni wydał w celach propagandowych broszurę p. t. „Pomorze w przeszłości i teraźniejszości“, zawierającą materiały dla prelegentów i organizatorów imprez. W broszurze tej także ukazała się piękna „Wieczornica Kaszubska“ w opracowaniu Stefanii Wedrychowskiej i Zbigniewa Madejskiego. Poza tym wydano obszerny biuletyn artykułowy dla prasy, zawierający kilkanaście prac publicystycznych o sprawach politycznych, kulturalnych i gospodarczych Pomorza. Są to prace pp. Zofii Bogusławskiej, Mariana Sydowa, dyr. Stefana Preibisza, mjr. Stefana Łukowicza, Stanisława Mantheya, mgr. Józefa Bieniasza i in. Jako czynniki propagandy służą także artystycznie wykonane plakaty i odezwy do społeczeństwa.

Punktem kulminacyjnym „Tygodnia“ będzie niedziela 4 kwietnia br., w którym to dniu odbędzie się o godz. 12-tej Akademia Pomorska w Teatrze Ziemi Pomorskiej w Toruniu. Poza przemówieniami przedstawiciela Zarządu Głównego PZZ. oraz p. Tadeusza Jabłońskiego, prezesa Z. K. P. w programie uwzględniono tańce regionalne w wykonaniu uczenic szkoły pow. nr. 8. Powszechne zainteresowanie wzbudzą pieśni, które wykonają na akademii połączone chóry toruńskie pod dyr. p. Piątkowskiego i p. Szymankiewicza (chóry mieszane Halka, Lutnia, Dzwon, Chór Kościoła Garnizonowego i Parafii Chrystusa Króla, oraz chóry chłopięce szkół powszechnych I, IV i V). W programie pieśni narodowe i regionalne kaszubskie i mazurskie.

W ciągu „Tygodnia Propagandy Pomorza“ Rozgłośnia nasza nada kilkanaście audycyj regionalnych na fali ogólnopolskiej poza programem regionalnym, który jest nastawiony również wybitnie na sprawy związane z „Tygodniem“.

Dopełnieniem okresu propagandy, chociaż poza „Tygodniem“, będzie odczyt p. Melchiora Wańkowicza w dużej sali Dworu Artusa 11 kwietnia br. o godz. 17-tej na temat „Nieznani bracia. — W krainie Mazurów Pruskich“. Prelegent omówi sprawy, które przedstawił w znanej swej książce: „Na tropach Smętka“.

Analogiczny program, dostosowany do możliwości lokalnych, przygotowały Komitety Obywatelskie Tygodnia i Koła P. Z. Z. we wszystkich miastach, miasteczkach i wsiach Pomorza. Do współpracy stanęło wojsko, szkoły oraz szereg organizacyj społecznych, z których najczynniejszy udział w pracach propagandowych biorą: Tow. Gimnastyczne „Sokół“, Z. H. P. (Komenda Chorągwi Męskiej i Żeńskiej), Kolejarze z K. P. W. na czele, Zw. Rezerwistów, Zw. Strzelecki, Zw. Powstańców i Wojaków O. K. VIII. Nauczycielstwo szkół średnich i powszechnych dostarczy prelegentów na imprezy do Torunia oraz na wyjazdy poza Toruń na teren Pomorza.

Z życia organizacji maszynistów kolejowych na Pomorzu

W dniu 23 marca br. odbyło się w Gdyni, wspólne zebranie porozumiewawcze Bezp. Zw. Zaw. Masz. Kol. i Zaw. Zw. Masz. zwołane przez prezesa Okręgu BZZM. **p. Jabłońskiego z Torunia,** poświęcone wyłącznie dla omówienia sposobu działania w kierunku konsolidacji obu organizacyj w jedną zwartą całość na terenie całej Polski.

W zebraniu wzięli udział: ze strony BZZM. **Drożyński,** prezes Głównego Zarządu z Warszawy, **Jabłoński,** prezes Okręgu z Torunia **Morawski,** sekretarz Okręgu z Torunia, **Pichler,** prezes koła i członek Głównego Zarządu z Tczewa, oraz m. zarząd koła na czele z prezesem **Samborskim.**

Ze strony ZZM. udział wzięli: prezes m. koła **Janasek, Królikowski,** członek Głównej Komisji Rewizyjnej w Bydgoszczy, oraz liczni członkowie z obu organizacyj.

Po zagajeniu i przywitaniu gości, prezes Okręgu BZZM. Jabłoński zreferował obszernie powód rozbicia i istnienia dwóch pokrewnych organizacyj zawod., jej skutki,, sposób i formę zlikwidowania jednej z tych organizacyj na rzecz drugiej.

Po referacie wywiązała się bardzo obszerna i obustronna dyskusja, nacechowana spontanicznym dążeniem do zlania się w jedną zwartą całość, dla dobra Państwa, zawodu, egzystencji członków i ich rodzin.

W dyskusji przemawiał prezes Głównego Zarządu BZZM. Drożyński, który złożył uroczyste oświadczenie, że sprawa o którą zwołano specjalne zebranie w Gdyni, nie jest mu obcą, że dąży i dążyć będzie do jak najrychlejszego skonsolidowania się w jedną całość.

Wyrazem radości z podjętej inicjatywy jednogłośnie uchwalono:

1) Nie zwoływać odtąd oddzielnych zebrań. Prezesi obu kół zgodnie i solidarnie będą zwoływać miesięczne zebrania wspólne oraz wszelkie interwencję u władz.

2) Zakomunikować na piśmie obu Gł. Zarządom w Warszawie i Zarządom Okręgu o powyższym fakcie, oraz wezwać te organa pod rygorem niezwłocznej i wspólnej akcji na rzecz konsolidacji obu Organizacyj zapoczątkowanej przez prezesa Okręgu BZZM. w Gdyni, **opartej na wskazaniach ideologii płk. Koca o Obozie Zjednoczenia Narodowego.**

Zarząd Okręgu BZZM podaje powyższe do wiadomości ogółu kolegów maszynistów,, pomocników i kandydatów i prosi o koleżeńską i szczerą współpracę w akcji zjednoczenia wszystkich kolegów na terenie całej Polski pod jeden sztandar w myśl hasła p. płk. Koca, by ramię w ramię, stanąć jak jeden mąż do rydwanu pracy dla dobra kraju, zawodu i własnej egzystencji życiowej.

Rolnictwo pomorskie musi zaprotestować

Przed kilku dniami ukazał się komunikat Pomorskiego Towarzystwa Rolniczego o t. zw. kredycie siewnym. Dowiadujemy się, że Państw. Bank Rolny gotów jest dać nam ten kredyt na 7 i pół proc.

Wiadomość ta rozczarowała ale też przygnębiła mocno ogół rolników. Jest to przecież jaskrawym dowodem że kompetentne czynniki nie doceniają rzeczywistego stanu rzeczy.

Przecież dosyć było krzyku i lamentu o to, że Pomorze zostało nawiedzone klęską nieurodzaju. Wszyscy o tym wiedzą, tylko jeden Bank Rolny widocznie o tym nie wie.

Rolnicy oczekiwali kredytu bezprocentowego albo w najgorszym wypadku 3 i pół proc. Pojechała nawet z PTR delegacja do p. ministra Poniatowskiego, który podobno przychylnie odniósł się do tej sprawy. Ale to wszystko nic. Wyraźnie napisano, że należy płacić 7 i pół proc.

A to przecież jest absolutnie niemożliwe. Kredyt po 7 i pół proc. zarżnie każdego rolnika nawet po żniwach normalnych. A co tu dopiero gadać, gdy zabrakło już zboża na siewy i na chleb!

Pan Wojewoda Pomorski zwołuje komisje klęskowe. Rzeczoznawcy szacują szkody na 30—60 proc. ale Bank Rolny w tym samym województwie stawia warunki, które są niemożliwe do przyjęcia.

Przeciwko temu musimy zaprotestować. Od czego są nasze organizacje rolnicze, skoro nie potrafią nas obronić w tak słusznej sprawie? Trzeba się zdobyć na twarde słowa prawdy i energiczną działalność, bo inaczej pola pozostaną nie zasiane i głód zajrzy do zagród pomorskich.

Oczy wszystkich rolników zwrócone są na Pomorskie Towarzystwo Rolnicze i na pana Wojewodę Raczkiewicza. Czas nagli, gdyż pora zasiewów jest bliska.

Rolnik pomorski.

Narady gospodarcze w Pomorskiej Izbie Rolniczej

Dnia 24 marca br. odbyło się w Pomorskiej Izbie Rolniczej posiedzenie Komisji Ekonomicznej, pod przewodnictwem p. W. Dykiera, przy udziale delegata Ministerstwa Rolnictwa p. inż. Fr. Ostrowskiego, dyrektora p. inż. J. Buczka i naczelnika wydz. p. mgr. J. Głębowicza. Komisja rozważyła niezmiernie doniosłą dla rolnictwa, szczególnie drobnego, sprawę położenia na rynku trzody chlewnej i przetwórni mięsnych, a szczególnie na odcinku trzody bekonowej. Komisja podkreśliła wyjątkową ważność tej sprawy ze względu na groźbę ograniczenia produkcji trzody chlewnej i możliwość zmniejszenia się eksportu hodowlanego. Uchwały Komisji w tej sprawie powzięte domagają się niezwłocznego powzięcia przez władze rządowe stanowczych zarządzeń, w kierunku podniesienia przez przetwórnie mięsne ceny trzody chlewnej do granic opłacalności, gdyż ceny obecnie płacone za bekony stoją niżej koszt. produkcji. W związku z tym Komisja powzięła rezolucję, w sprawie potrzeby stosowania ułatwień w sprowadzaniu pasz treściwych na Pomorze, a szczegolnie dla okolic produkujących trzodę chlewną.

Następnie omówiono sprawę zarządzeń administracyjnych w kierunku zwalczania lichwy i drożyzny. W wyniku obrad Komisja Ekonomiczna sformułowała następujące w tej sprawie stanowisko:

Komisja Ekonomiczna uważa, że pozytywne wyniki w dziedzinie walki z drożyzną może wydać akcja władz administracyjnych w zakresie walki z niezdrową spekulacją i nadmiernymi cenami pośredników, którzy pobierają nieproporcjonalne ceny w stosunku do cen surowca. Akcja ta wskazaną jest i celową zarówno ze względu na zamierzenia inwestycyjne Rządu, jak i ze względów społecznych.

Natomiast Komisja Ekonomiczna wyraża pogląd, że sprzeczne z interesami rolniczymi byłyby zarządzenia, mające na celu powstrzymanie normalnej ewolucji cen produktów rolnych dostarczonych bezpośrednio przez rolników, kształtującą się na zasadzie prawa podaży i popytu. Zwłaszcza obecnie na przednówku przy braku zboża i pasz, wzrost cen zboża i produktów hodowli jest gospodarczo całkowicie uzasadniony.

W końcu Komisja omówiła stosunek rolnictwa pomorskiego do Giełdy Zbożowo-Towarowej w Bydgoszczy i postanowiono wystosować apel do rolników, aby przystępowali na członków tej Giełdy.

Po omówieniu szeregu spraw bieżących zakończono obrady w godzinach popołudniowych.

Podgórz

— **Święcone dla bezrobotnych i biednych.** W sobotę, dnia 27 marca o godz. 12 odbędzie się rozdawanie „święconego“ dla bezrobotnych i biednych miasta Podgórza, w salce „Central“.

— **Zabawa strzelecka.** W sobotę, dn. 3-go kwietnia Związek Strzelecki oddział Podgórz urządza zabawę taneczną w świetlicy przy hali balonowej. W czasie zabawy wiele niespodzianek; początek o godz .19. Wstęp tylko za okazaniem zaproszenia.

Czysty zysk z imprezy przeznacza się na budowę nowej świetlicy strzeleckiej.

Swiecie

— **(ś) Pożar w powiecie.** W Drzycimiu w budynkach kupca p. Donarskiego, w jednej z ubikacyj mieszkalnych wybuchł pożar który na szczęście dość wcześnie zauważono i w ten sposób zdołano zapobiec katastrofalnym skutkom. Spaliły się tylko niektóre przedmioty o łącznej wartości około 600 zł.

— **(ś) Aż 8 pustych składów.** Obecnie mamy w Świeciu aż 8 wolnych składów kupieckich; w tym jedna restauracja („Strzelnica“). Jeden z tych składów znajduje się przy rynku a trzy przy ul. Marsz. Piłsudskiego. Tyle wolnych sklepów świadczy o zastoju gospodarczym w mieście.

Terespol, Pom.

— **(ś) Po walnym zebraniu KPW.** W tych dniach odbyło miejscowe ognisko Kol. Przysp. Wojskowego swe doroczne walne zebranie. Do ważniejszych uchwał posiedzenia należą: przeznaczenie kwoty 50 zł na Fundusz Obrony Narodowej, omówienie planu pracy ogniska na bieżący rok.

Do nowego zarządu wybrano pp. Zielińskiego zaw. stacji ponownie prezesem, Gacę sekretarzem. Knittera skarbnikiem, komendantem jest p. Kłoszyński. W obradach walnego zebrania wziął udział delegat władz okręgowych p. Kminikowski z Bydgoszczy.

Sportowcy z pod znaku KPW. przy stole obrad

Walne zebranie K. S. KPW. Pomorzanin

W czwartek, 25 bm. w sali konf. Dyrekcji Kolei Państw. w Toruniu odbyło się walne zebranie K. S. KPW. Pomorzanin.

Zebranie zagaił **prezes ob. Brzeziński.** Po ukonstytuowaniu się prezydium zebrania w składzie p. **kmdr. Kłossowskiego jako przewodniczącego, p. kpt. Pysza komendanta miejskiego komitetu PW. i WF.** oraz ob. **Gojewskiego, Nowaka i Labenza,** nastąpiło rozdanie nagród, zdobytych przez zawodników i zawodniczki w roku sprawozdawczym.

Po krótkim przemówieniu **p. kdt. Kłossowskiego, który podziękował prez. Klubu ob. Brzezińskiemu za niestrudzoną** pracę oraz pod odczytaniu protokółu z ostatniego walnego zebrania, nastąpiło **sprawozdanie ustępującego zarządu.**

Ze sprawozdania dowiedzieliśmy się, że **klub jest jednym z największych klubów Torunia i Pomorza pod względem sportowym i organizacyjnym.**

Dowodem tego są wyniki osiągnięte przez członków klubu oraz **pismo Miejskiego Komitetu PW. i WF.,** stwierdzające, że klub KPW. Pomorzanin jest jednym **z najsilniejszych klubów pod każdym względem.** Działalność jego jest wszechstronna. **Osiągane wyniki mówią o pracy systematycznej i planowej.**

Klub posiada 14 czynnych sekcyj, z których największą żywotność oraz najwyższy poziom sportowy wykazały sekcja piłki ręcznej pod kier. ob. St. Włoska, dalej lekkoatletyczna, oraz kajakowa pod kier. ob. Imienińskiego.

Bardzo wysoki poziom sportowy wykazały zwłaszcza sekcja lekkoatletyczna i piłki ręcznej. Zawodnicy tych sekcyj zdobyli wiele zaszczytnych wyników na zawodach nie tylko na terenie Pomorza, ale również na terenie ogólno-polskim. Nazwiska takie, jak **Książkiewiczówna, Dunecki, Szymański, Betlejewski** są znane wszystkim sportow.

Na wniosek komisji rewizyjnej udzielono jednogłośnie ustępującemu zarządowi absolutorium.

Nowy zarząd ukonstytuował się w następującym składzie:

prezes (z urzędu) ob. por. Brzeziński,
I wiceprezes inż. Glamer,
II wiceprezes vacat,
III wiceprezes ob. Lewicki Fr.
sekretarz ob. Helwig,
skarbnik ob. Kwiatkowski,
gospodarz ob. Błażejewski,
sąd koleż.: mgr. Matejski, mgr. Śmietana i Książkiewiczówna.

Komisja rewizyjna: mgr. Więcław, ob. Hruszka i Bederski.

Po uchwaleniu poprawek do statutu (kadencja zarządu na okres 2-letni) oraz uchwaleniu preliminarza nastąpiły wolne głosy. W dyskusji na temat spraw wewnętrzno-organizacyjnych zabierali głos pp. Nowak, Malesiński, Felchnerowski i inni.

Na zakończenie zebrania **zabrał głos p. kpt. Pysz, uzasadniając swe przychylne ustosunkowanie się do klubu, który pracuje nie tylko dla wyników sportowych — ale kieruje się pracą wszerz.** (nil).

Potworny mord pod Wągrówcem

Uśmiercił kobietę dla pół funta kiełbasy i czterech pomarańczy

Wieś Bogdanowo w pow. wągrowieckim była widownią potwornego mordu, dokonanego dla zdobycia zaledwie znikomej ilości prowiantu.

Zamieszkały we wspomnianej wsi rolnik Ciechowicz, **udając się wraz z rodziną do kościoła na nieszpory, pozostawił dom pod opieką swej 35-letniej córki Antoniny.** Po pewnym czasie **wtargnął przez okno do mieszkania Ciechowicza nieznany osobnik, który strzelił trzykrotnie do nie spodziewającej się napadu dziewczyny, raniąc ją ciężko w szczękę górną, w głowę i barki.** Potworny zbir **rozpłatał następnie siekierą głowę Ciechowiczówny,** dającej jeszcze słabe znaki życia. Po dokonaniu okropnego mordu nieludzki bandyta przeszukał mieszkanie, a nie znalazłszy pieniędzy, **zabrał pół funta kiełbasy, 1 funt masła i 4 pomarańcze,** poczem zbiegł w niewiadomym kierunku.

Powiadomiona o mordzie policja wszczęła natychmiast energiczne dochodzenia, odnosząc się o pomoc do Wydziału Śledczego w Bydgoszczy. Ten wysłał na miejsce wypadku **najlepszych swych wywiadowców wraz ze słynnym psem policyjnym „Gałką“.** Dochodzenia niestety nie doprowadziły do ujęcia mordercy. Według wszelkiego prawdopodobieństwa **jest nim 52-letni Józef Leśniewczyk, wypuszczony dnia 18 bm. z więzienia w Wągrówcu, gdzie odsiadywał 4-letnią karę za zabójstwo i kradzież roweru. Leśniewczyka widziano w Bogdanowie na kilka godzin przed mordem.** Mimo poszukiwań nie odkryto śladu po Leśniewczyku, który zniknął niczem kamfora. Dochodzenia trwają.

KALENDARZYK

Wtorek, 30. 3. — Kwiryna.
Środa, 31. 3 — Balbiny.
Czwartek, 1. 4. — Hugona.

Przewidywany przebieg pogody do wieczora dnia 30 b. m.: Pogoda chmurna z opadami w dzielnicach południowych, a z rozpogodzeniami na pozostałym obszarze kraju. Nocą przymrozki, dniem temperatura kilka stopni powyżej zera. Słabnące wiatry z kierunków zachodnich.

Z miasta

— **Sprzedaż licytacyjna koni wojskowych.** W sobotę dnia 3 kwietnia rb. o godz. 10 odbędzie się na Nowym Rynku w Bydgoszczy licytacyjna sprzedaż 22 koni wojskowych, wybrakowanych w oddziałach garnizonu Bydgoszcz.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Zatrudniony w firmie Bacon - Export Gniezno, 24-letni rzeźnik Jan Michna, zam. przy ul. Jagiellońskiej 34, uległ podczas pracy nieszczęśliwemu wypadkowi. Michna nożem skaleczył dotkliwie lewą rękę. Pierwszej pomocy udzielono mu w lecznicy miejskiej.

— **Część Bydgoszczy bez światła.** W dn. 27 bm. o godz 18,30 ulica Gdańska i Mostowa zostały pozbawione światła elektrycznego. Przyczyną tego defektu było zwarcie, które nastąpiło z winy montera w jednej z fabryk w śródmieściu. Po 15 minutach przeszkoda została usunięta.

— **Bezpłatnie lokatorom i sublokatorom** udziela porad prawnych w sprawach mieszkaniowych od godz. 9 do 12 i od 15 do 18 oprócz sobót popołudniu oraz niedziel i świąt, sekretariat Centralnego Związku Lokatorów i Sublokatorów Zachodniej Polski Stow. zarej. Oddział w Bydgoszczy, ul. Długa 23, I p. Bezrobotnym w piątki przed południem udziela się porad prawnych we wszystkich sprawach bezpłatnie. — Spis lokatorów z czerwca 1914 r. do wglądu.

— **Uwidocznić ceny artykułów powszechnego użytku.** Przeprowadzone przez Zarząd Miejski lustracje sklepów sprzedaży artykułów powszechnego użytku wykazały częstokroć jaskrawe zaniedbywanie obowiązku uwidocznienia cen artykułów powszechnego użytku na wystawach sklepowych i umieszczenia cennika w lokalu sprzedaży na miejscu widocznym dla kupujących.

Ponieważ kontrola trwa i trwać będzie, przypomina się sprzedawcom, by w celu uniknięcia dotkliwych kar stosowali się ściśle do obowiązujących w tej dziedzinie przepisów.

— **Miesięczne bilety tramwajowe** nabyć można w biurze Tramwajów przy ul. Dr. Em. Warmińskiego nr. 8 (pokój 1) w czasie od godz. 8—15 względnie w Bydgoskim Oddziale Polskiego Biura Podróży „Orbis" przy ul. Dworcowej nr. 2 w czasie od godz. 9 do 19.

ODCZYTY — ZEBRANIA — OBCHODY.

— **Reorganizacyjne zebranie Polskiego Związku Zachodniego w Bydgoszczy** odbędzie się w piątek, dnia 2 kwietnia rb. o godzinie 19.15 w gmachu Starostwa.

Porządek obrad: 1) zagajenie, p. min. dr. Juliusz Trzciński; 2) wybór prezydium; 3) referat programowy; 4) dyskusja; 5) wybór zarządu i komisji rewizyjnej; 6) wolne głosy i zakończenie.

— **Odczyt podróżnika Kazimierza Nowaka.** W niedzielę, dnia 4 kwietnia rb. o godz. 12-tej odbędzie się w auli Państwowego Gimnazjum Humanistycznego przy ul. Grodzkiej 18, odczyt p. Kazimierza Nowaka, znanego podróżnika, pt. „Dwa razy na przełaj przez Afrykę". Odczyt będzie bogato ilustrowany zdjęciami prelegenta.

Wstęp dla dorosłych 50 gr., dla młodzieży szkół średnich 25 gr. Zarząd Obwodu Bydgoskiego Ligi Morskiej i Kolonialnej prosi obywateli miasta Bydgoszczy o liczne przybycie.

— **Stowarzyszenie śpiewu „Symfonia" w Bydgoszczy** urządza w niedzielę, dnia 4 kwietnia rb. z okazji pierwszej rocznicy istnienia uroczysty obchód z następującym programem: 1) Msza św. w kościele Klarysek o godz. 11,30; 2) akademia w sali Resursy Kupieckiej o godz. 12,30; 3) wieczorek towarzyski w sali Resursy Kupieckiej o godz. 19-tej. — O liczny udział w obchodzie prosi Zarząd.

Dzień w Bydgoszczy

Wtorek, dnia 30 marca

Gawędy

Pokłosie świąteczne

Tegoroczne święta wielkanocne minęły pod znakiem zmiennej pogody. Kapryśna aura dokuczała wszystkim.

Kto pod wpływem złocistych promieni słonecznych wyszedł w wiosennym palcie lub kostiumie na przechadzkę, ten po krótkim czasie, niby gwiazdor, cały biały, wracał do domu.

Chwilami ludziska radowali się pogodą prawdziwie wiosenną, by za chwilę, pędzeni wichrem iście jesiennym, wpadać czym prędzej do kawiarni.

Kościoły były w oba święta przepełnione wiernymi. Tłumny udział zarówno w rezurekcjach jak i w nabożeństwach świadczył o wiernym przywiązaniu społeczeństwa naszego miasta do wiary ojców.

Teatr Miejski wystawił w oba dni świąteczne po dwa przedstawienia, które bawiły licznych widzów.

Również i kina bydgoskie cieszyły się niebywałą frekwencją kinomanów.

Na Stadionie Miejskim odbyły się dwa mecze piłkarskie o mistrzostwo Pomorza klasy A. Wielkie rzesze publiczności z zainteresowaniem śledziły doskonałą grę piłkarzy.

Dziwnym zbiegiem okoliczności kronika policyjna nie notowała żadnych przestępstw i wypadków. Jak na miasto 130-tysięczne jest to objaw nad wyraz radosny. Oby zawsze tak było!

„Święcone" Rodziny Wojskowej dla biednych dzieci

Z inicjatywy Rodziny Wojskowej w Bydgoszczy urządzono dnia 27 bm. o godz. 12 w poł. w kaplicy Szkoły Podchorążych w Bydgoszczy **tradycyjne święcone dla najbiedniejszej dziatwy naszego miasta.**

Skromną uroczystość zaszczycili swą obecnością m. in. pp. **starosta powiatowy Julian Suski, prezydent miasta Leon Barciszewski oraz przedstawiciel wojska p. pułk. Stachiewicz.**

Uroczystego poświęcenia darów dokonał prob. par. wojskowej **ks. kan. mjr. Szacki,** poczym wygłosił do licznie zebranej dziatwy okolicznościowe przemówienie.

W imieniu Rodziny Wojskowej przewodnicząca p. **pułk. Meyerowa** w serdecznych słowach zwróciła się do dzieci z apelem, aby w dalszym ciągu darzyły swą miłością nasze kochane wojsko, oraz takimi samymi uczuciami, jakie wojsko żywi dla niej.

Nastąpiła chwila obdarowywania dzieci święconem. **Liczba obdarowanych dzieci wynosiła ponad 1.300, i to nietylko z baraków, lecz z różnych miejscowych szkół powszechnych.**

Wspólnie cieszono się staropolskim zwyczajem, chwilą swobody i beztroski, przyczem czas upływał w najlepszym i najserdeczniejszym nastroju.

Z walnego zebrania oddziału Z. S. w Osowejgórze

Przed kilku dniami odbyło się w Osowejgórze walne zebranie oddziału Związku Strzeleckiego, na które przybyło kilkudziesięciu strzelców z podległych pododdziałów.

Obrady zagaił ob. wiceprezes **Cichocki,** witając przybyłych delegatów zarządu powiatowego w osobach ob. wiceprezesa **Kissa** i ob. sekretarza **Kretowicza.** Następnie oddał przewodnictwo w ręce ob. **prof. Kissa.**

Sprawozdanie z rocznej działalności składali kolejno obywatele: **Cichocki, Świątek Wincenty, Świątek Antoni i Wolnik,** po czym przystąpiono do wyboru nowych władz, w skład których weszli: ob. ob. **Świątek Wincenty** jako prezes oraz **Wolnik Antoni, Felz Bronisław i Woliński** Jan jako członkowie zarządu. Na zastępców wybrano ob. ob. **Wasińczaka, Bartkowiaka i Świątka Antoniego.** Do komisji rewizyjnej wybrani zostali ob. ob. **Hrycyszyn, Guldon, Szymaniak, Bartkowiak W. i Łabiszak.**

Nowym władzom oddziału Z. S. w Osowejgórze złożył serdeczne życzenia ob. **prof. Kiss**, nawołując do sumiennej i wytrwałej pracy.

Odśpiewaniem hymnu strzeleckiego i modlitwy wieczornej zakończono 3-godzinne obrady.

Z małej przyczyny wielkie nieszczęście

Przed trybunałem Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, odbyła się rozprawa przeciwko **mistrzowi fryzjerskiemu Feliksowi Domagale z Inowrocławia.**

Domagała oskarżony był o to, że w maju ub. r. w czasie obsługiwania klienteli, wskutek zdenerwowania, **trzymaną w ręce watą, przepojoną płynem żrącym, który przeznaczony był do trwałej ondulacji, rzucił w ucznia swego Edmunda Wierzykowskiego, trafiając go w oko.**

Mimo leczenia, **oka nie udało się uratować.** Koszty leczenia wyniosły kilka tysięcy złotych.

Obecnie poszkodowany skarżył swego szefa o odszkodowanie w kwocie 14.000 zł. za utratę oka i 2.000 zł. za leczenie.

Na rozprawie oskarżony przyznał się do winy. Przesłuchani świadkowie natomiast zeznali, że oskarżony spowodował utratę oka Wierzykowskiemu nieumyślnie.

Domagała, pytany dalej o przebieg zajścia, oświadczył, że jest zupełnie złamany psychicznie i mówić nie może. Dzień przed rozprawą spotkał bowiem Domagałę okropny cios. **Żona oskarżonego, przejęta tragicznym wypadkiem ucznia, z poważnymi objawami choroby umysłowej przewieziona została do zakładu psychiatrycznego.** Koszty leczenia żony, Wierzykowskiego i procesu doprowadziły Domagałę do ruiny finansowej. Nie mogąc opłacać szpitala, żonę oddał pod opiekę rodziny w Poznaniu.

To przedwczesne odebranie żony, która w dalszym ciągu cierpiała na silny rozstrój nerwowy, było nową tragedią. Wykorzystując nieuwagę krewnych wyszła z domu, po czym **rzuciła się z mostu chwaliszewskiego do Warty.** Zwłoki jej wyłowiono nazajutrz. Na rozprawie dowiaduje się, że **jego 10-miesięczny synek jest umierający.**

Sąd po dłuższej naradzie skazał złamanego psychicznie, wskutek wyjątkowego splotu nieszczęść Domagałę, za nieumyślne spowodowanie kalectwa **na areszt z zawieszeniem wykonania kary.**

Z SALI KONCERTOWEJ

X. Symfonia Beethovena

w wykonaniu
Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego.

Doroczny koncert Bydgoskiego Konserwatorium Muzycznego w dniu 22 bm. poświęcony był IX Symfonii — jednemu z najszczytniejszych dzieł Beethovena, w którym tytaniczny ten mocarz tonów mimo całkowitej prawie głuchoty wzbił się na niebosiężne wyżyny natchnienia twórczego, kpiąc w genialnym swym kaprysie z wszelkich ustalonych form czy stylów muzycznych. Nieprzecigniona wielkość Beethovena polega na tym, iż nie mieści się on w żadnej epoce, że uplasował się poza czasem, że mocą daru Bożego dotarł do regionów absolutu muzyki. Klasyk w niewzruszalnej logice muzycznego myślenia, w uchwytach rytmicznych, melodycznych harmonicznych i dynamicznych swych dzieł — hołdował zarazem romantyzmowi jako nadwrażliwy uczuciowiec. I bodajże w tej syntezie, w tym komulowaniu wykluczających się wzajem kierunków tkwi tajemnica odrębnego klimatu „Dziewiątej", rozmach jej koncepcji, intensywność jej wyrazu. W sposób dziwny, zgoła bez precedensu skojarzył w niej nieziemskie, transcedentalne zamyślenie allegra z ekstatyczną bakchanalią finału, czystość, prostotę i sentyment adagia z demagogicznym niemal wyznaniem humanitaryzmu w presto. Po dziś „akademicy" pogodzić się nie mogą z „formalnym" grzechem Beethovena, który wprowadzeniem solówek, kwartetu i chóru zniweczył spoistość faktury symfonicznej. A jednak „Dziewiąta" mimo zgodnego osądu współczesnych Beethovenowi krytyków, że jest dziełem człowieka niespełna władz umysłowych — trwa i trwać będzie wieki jako jedno z najgłębszych osiągnięć ducha twórczego.

IX Symfonia wymaga nie tylko pierwszorzędnych sił wykonawczych, ale przede wszystkim doświadczonego, opartego na niepośledniej wiedzy muzycznej kierownictwa. Drugiemu temu wymaganiu sprostał całkowicie dyrektor Konserwatorium p. Wilhelm Winterfeld — muzyk o dużej wiedzy, rzetelnej kulturze, pietyźmie i benedyktyńskiej wprost pracy. Wyczuł znakomicie styl dzieła, któremu zdołał nadać pełny wolumen udźwiękowienia. Z orkiestry konserwatoryjnej urobił giętkie i podatne swej woli i zamysłom interpretacyjnym narzędzie. Obsada skrzypcowa pierwszorzędna, natomiast blacha niestonowana i niesubtelna w brzmieniu. Chóry intonowały pewnie, śpiewały składnie. Może jedynie soprany zbytnio forsowały, zagłuszając ilościowo i jakościowo słabsze głosy męskie. Partie solowe wykonali pp.: Marloff (sopran), Rehbein (alt), Czajkowski (tenor) i Bollman (bas). Kwartet solistów nie był dostatecznie zęśpiewany, wykazując niezdecydowanie i chwiejność. Całość jednak wywarła potężne wrażenie. Symfonię beethovenowską poprzedziła „Poonia" Ryszarda Wagnera, odegrana z zadziwiającym polotem i sprawnością. Publiczność, wypełniająca salę Strzelnicy po brzegi nagrodziła niemały trud p. dyr. Winterfelda spontanicznymi oklaskami. **(gr.)**

DYŻUR NOCNY APTEK.

Od 30 marca do 4 kwietnia: Apteka pod Niedźwiedziem, ul. Niedźwiedzia 11, tel. 3050 i Apteka pod Koroną, ul. Dworcowa 48, tel. nr. 3301.

— **Dyżurnym lekarzem kolejowym** w niedzielę dnia 4 kwietnia rb. jest p. dr. Gadomski ul. Gdańska 57, tel. 3421.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Pożegnalne dwa przedstawienia działu muzycznego.

Dziś, we wtorek, dnia 30 i jutro, dnia 31 bm. o godz. 20 odbędą się nieodwołalnie ostatnie dwa przedstawienia przebojowych operetek **po cenach o 50% zniżonych.**

We wtorek **„Zakochana królowa"** Brodszky'ego, w środę zaś **„Adrienne"** Goetza. Będą to jednocześnie pożegnalne występy ulubieńców publiczności, a więc pp.: Gabrielli, Halmirskiej, Domosławskiego, Rychtera, oraz Soboltówny i Wojnara w balecie.

Nader niskie ceny biletów uprzystępnią melomanom wzięcie licznego udziału w ostatnich wieczorach operetkowych.

W sobotę, dnia 3 kwietnia niezmiernie interesująca premiera sztuki Wernera **„Ludzie na krze"** w reżyserii K. Koreckiego. Postać Hanki odtworzy specjalnie do tej roli pozyskana artystka scen warszawskich p. Zofia Ślaska.

KINA:

KRISTAL: „Ciotka Karola" i nadprogram.
APOLLO: „Brutal" i nadprogram.
ADRIA: „Płomienne serca" i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Droga do sławy" i nadprogram.
BAŁTYK: „Zuzanna idzie w świat" i „Bunt zwierząt".
REWIA: „San Francisco" i „Róża".

Hojny dar na Dom Żołnierza w Poznaniu

Zjednoczenie Młynów Handlowych Poznańskich i Pomorskich stow. wpis. w Poznaniu złożyło dnia 20 marca br. zebraną wśród swych członków kwotę 2.500 zł. jako ofiarę na Budowę Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu.

Hojnym ofiarodawcom Komitet Budowy przesłał swoje najlepsze podziękowanie oraz apeluje gorąco do innych zreszeń i organizacyj kupieckich o dalsze ofiary na wykończenie Domu, którego mury w stanie surowym wyciągnięto już pod dach.

Ofiary prosimy składać na konto Komitetu Budowy Domu Żołnierza im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Poznaniu w P. K. O. Nr. 215.000, zawiadamiając o tym równocześnie Generalny Sekretariat Komitetu w Poznaniu ul. Wały Batorego 5, pokój Nr. 57 (centr. telef. 18-09).

Furmanka pod kołami motorówki

W pobliżu stacji Maksymilianowo, na przejeździe kolejowym wydarzyła się katastrofa.

Ponieważ kierowca motorówki nie dawał rzekomo sygnału w chwili zbliżania się do niezamkniętego przejazdu kolejowego, **pod koła wpadł rolnik Józef Hiller ze Stromna pow. bydgoskiego, jadący dwukonną furmanką.**

Skutki zderzenia były straszne. Wskutek zderzenia **konie zostały zabite na miejscu, a wóz uległ całkowitemu zniszczeniu.** Rolnik Hiller dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności ocalał.

Spadając z wozu do przydrożnego rowu, **doznał jedynie lekkich obrażeń.**

Wskutek własnej nieostrożności wpadł pod samochód

W dniu 26 bm. o godz. 8-ej zawezwano pogotowie ratunkowego do Wielkopolskiej Papierni na Czyżkówku, gdzie zatrudniony robotnik **Kazimierz Nybak** (Wysoka 19) nagle zaniemógł. Nieprzytomnego starano się jak najprędzej przewieźć do szpitala.

Gdy pogotowie mknęło ul. Grunwaldzką przy zbiegu ulic Grunwaldzkiej i Chełmińskiej przez jezdnię zamierzał przejść **78-letni staruszek Józef Siuda.** Kierowca karetki sanitarnej nie zdążył zahamować samochodu i z całym impetem wpadł na staruszka. Skutki były fatalne.

Staruszek doznał wstrząsu mózgu, złamania nóg i innych ogólnych obrażeń.

W stanie beznadziejnym przewieziono staruszka tą samą karetką razem z zemdlonym robotnikiem Nybakiem do Lecznicy Miejskiej.

Pożar w powiecie bydgoskim

Onegdaj w godzinach popołudniowych wybuchł pożar na terenie gospodarstwa dominialnego w Osiu, dzierżawionego przez inżyniera Putza. Płomienie objęły olbrzymią stodołę murowaną wraz z maszynami i zapasami zboża. Porywisty wiatr zagrażał w dużym stopniu sąsiednim budynkom gospodarskim, to też wezwano do akcji ratunkowej nietylko miejscowe i okoliczne straże ochotnicze, ale również straż pożarną z Bydgoszczy, która wysłała na miejsce pożaru dwa swe oddziały. Akcją ratunkową kierował kom. straży bydgoskiej p. Wozignój. Wspólnym siłom strażackim udało się ogień zlokalizować. Pastwą pożaru padły stodoła oraz część obory. Poza tym spłonęło 4000 kg sadzonki. Straty są duże. Przypuszcza się, iż pożar został przez zbrodniczą rękę podłożony.

Tam, gdzie przeszedł huragan...

(Od specjalnego wysłannika)

W marcu.

Pamiętnego 28-lipca 1936 r. przeszedł — jak wiadomo — nad częścią powiatu toruńskiego — olbrzymiej siły niszczycielskiej huragan, połączony z gradobiciem, który głęboko zarył się w pamięci mieszkańców tego powiatu.

28-go lipca... Pamiętamy wszak wszyscy dokładnie ten dzień i nie trzeba też silić się na przypominanie sobie szczegółów z owych chwil, kiedy nieokiełzany żywioł, wsparty niejako o moce piekielne, rozpoczął swój **zabójczy taniec nad spokojnymi dotąd osiedlami.**

Powiat toruński, dotychczas prym dzierżący w doskonałej organizacji wsi, powiat, w którym każdy, kto tylko był posiedzicielem kawałka gruntu, dążył do **ulepszenia i uszlachetnienia tak produktów rolnych jak i zabudowań**, — ten powiat ustąpić musiał ze swego przodującego dotąd stanowiska i znalazł się dziś, w orbicie interesów rolnictwa pomorskiego — na szarym końcu.

Co było — wiemy. Budynki mieszkalne, gospodarcze i t. p. zniszczone, plony wybite gradem prawie doszczętnie. W wielu wypadkach rolnicy poszkodowani zostali na dziesiątki tysięcy złotych, a najdotkliwiej zwłaszcza odczuli to ci, których budynki, wzgl. zabudowania nie były ubezpieczone.

Połączenia telefoniczne — zerwane, drogi i gościńce zasłane powyrywanymi z ziemi drzewami, tu — urwany od stodoły i zagnany siłą wichury na okoliczne pole dach, ówdzie rozbite szczątki dobytku i inwentarza.

W następnym dniu, z chwilą przywrócenia normalnych połączeń, rozeszła się po całym kraju hiobiowa wieść:

— Powiat toruński zniszczony! Katastrofalna burza huraganowa połączona z gradobiciem! Pomocy! Pomocy!!

I wnet ludność nietylko Pomorza ale i innych zakątków Rzeczypospolitej pospieszyła z pomocą tym, których los najbardziej doświadczył. Pomoc ta jednak nie ograniczyła się jedynie do ofiar ze strony rolników, lecz również i czynniki kompetentne rozwinęły szeroką działalność w kierunku ulżenia doli poszkodowanym.

Powoli powiat toruński dźwiga się już ze swego upadku, a jest nadzieja, że z pomocą czynników zainteresowanych uda się rolnictwo toruńskie podnieść znowu na wyżyny.

Chcąc przekonać się na miejscu o stanie sytuacji pohuraganowej w naszym powiecie, udajemy się do kilku najbardziej poszkodowanych gmin.

Zawitaliśmy więc przede wszystkim do Rzęczkowa, wsi, w której huragan poczynił spustoszenia najpoważniejsze i kierujemy się do pierwszego z brzegu poszkodowanego p. **Chojnackiego Ludwika**, rolnika, posiadającego 20 ha ziemi.

I cóż się okazuje? **Oto p. Chojnacki jest jednym z tych, których straty są najbardziej dotkliwe.** Z ogólnie bowiem posiadanej ilości ziemi — grad wybił mu plony na przestrzeni 8 ha; **straty w zabudowaniach są jeszcze większe, bo sięgają sumy 9.500 zł. na ogólną ich wartość 12.000 zł.**

P. Chojnacki, dawniej średnio zamożny rolnik, dziś — prawie, że biedak.

— I to wszystko bez ten grad! — konkluduje sam właściciel.

Ale idźmy dalej: gospodarze tacy, jak **Blachowski, Romatowski, Kamiński** i dużo innych, to typowi **„pogorzelcy"** pohuraganowi. W zabudowaniach ich nie ostała się cała ani jedna ściana, mur, czy płot. Legło wszystko pod obuchem huraganu, a pokotem pokładły się w pamiętny dzień lipcowy niezliczone ilości zbóż, jarzyn, warzyw...

Po całej wsi chodzi człowiek poprostu przygnębiony otaczającą go rzeczywistością. Pytań już wogóle nie zadajemy, bo pocóż powracać do dawnych ran... Wszystko tu takie jasne, przejrzyste. Domy rozwalone, brak kominów, ścian, dachów na budynkach, albo wreszcie — dachy naprędce reperowane z użyciem... nawozu.

Pobieżnie więc wystarczy rzucić okiem na wieś, aby zrozumieć grozę przeszłego tu huraganu.

Zwolna wydostajemy się na otwarte pola i trasa nasze w dalszym ciągu wiedzie do **Bierzgłowa, Łążyna, Biskupic, Łubianki, Siemonia..**

Wszędzie ten sam widok nieznośny poniszczonych domostw, zabudowań gospodarczych, oraz smutnych lic gospodarzy. Tu — kupka gruzów, tam — kupa kamieni, tu — deski jakoweś, tam — belki, a w sumie stanowi to zniszczony dobytek współczucia godnych rolników.

Bo też huragan był siły ogromnej.

Ze strony społeczeństwa zebrano na doraźną pomoc poszkodowanym sumę zł. 80.000. Władze państwowe natomiast, w drodze ustaw wyjątkowych, **łagodzą ogrom poniesionych przez rolników strat.**

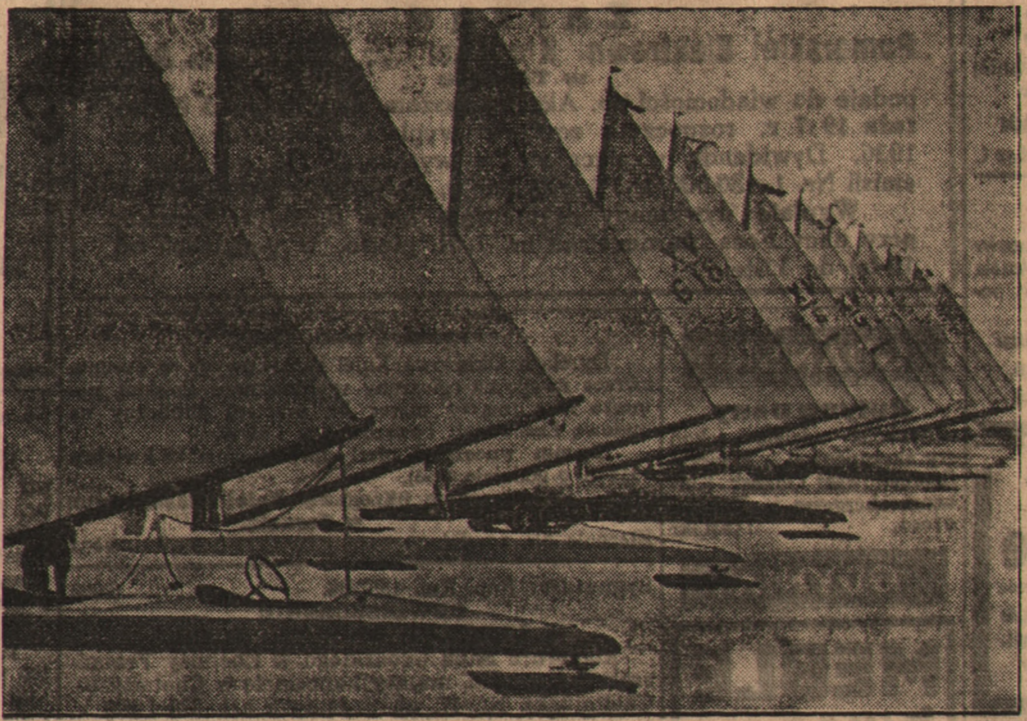
Przygnebieni opuszczamy tereny dotknięte katastrofą.

Życzymy sobie w duchu, ażeby klęska taka nie powtórzyła się już nigdy więcej:... Bo — te łzy, cierpienia, biadania i narzekania — wszystko to „bez ten huragan"...

Zapewne nie tak rychło rolnictwo powiatu toruńskiego podniesie się ze swego upadku, ale życzyć sobie należy, aby to się stało jaknajrychlej.

L.

U nas już wiosna, podczas gdy w Rydze można uprawiać jeszcze jachting lodowy...



Tuzin „bojerów" z całej Europy uczestniczących w regatach o mistrzostwo Europy

Udział PKP. w Międzynarodowej Wystawie Sztuki i Techniki w Paryżu w r. 1937

Aerodynamiczny parowóz i wagon kąpielowy wśród eksponatów polskich

Polskie Koleje Państwowe biorą **żywy udział w dziale polskim na Międzynarodowej Wystawie Sztuki i Techniki w Paryżu w r. b.**

Eksponaty Ministerstwa Komunikacji wystawione będą tak w **reprezentacyjnym pawilonie Rzeczypospolitej Polskiej,** jak i w innych pawilonach Wystawy — przede wszystkim w **pawilonie kolejowym na Gare des Inwalides.**

Stanie tam na torach kolejowych **pociąg turystyczny,** składający się z trzech jednostek — wagonu sypialnego 2/3 klasy, wagonu - baru oraz wagonu kąpielowego; będzie to **najbardziej nowocześnie urządzony pociąg turystyczny PKP.,** przy czym należy zaznaczyć, iż **wagon kąpielowy** stanowi swoistą właściwość polskich pociągów turystycznych, nieznaną w innych krajach. W wagonie - barze będzie czynne kino, wyświetlające polskie filmy krajoznawcze oraz prawdopodobnie będzie funkcjonować polski bar.

Obok wystawiony będzie pierwszy **parowóz opływowy,** tj. kształtu **aerodynamicznego** typu „Pacific" (2-3-1). Parowóz ten ma być całkowicie otulony celem zmniejszenia oporu powietrza. Duża średnica kół napędnych — 2,0 m. pozwoli mu rozwijać największą **szybkość do 140 km/godz.** Przy tej szybkości parowóz może uciągnąć na poziomie pociąg ciężaru 300 ton; na wzniesieniu 8‰ parowóz może prowadzić pociąg tego ciężaru z szybkością 75 km/godz. Rozstawienie osi skrajnych parowozu wynosi 11,75 m., zaś całkowita długość parowozu wraz z tendrem pomiędzy zderzakami wynosi 23,8 m.

Tender 4-osiowy ma **zapas paliwa 9 ton,** oraz 32 m^3. Ciężar parowozu w stanie służbowym wynosi tylko 94 tony, wówczas, gdy najnowszy parowóz tegoż typu kolei francuskich Du Nord waży 104,5 tony. Ogólny ciężar parowozu wraz z tendrem w stanie służbowym dochodzi do 160 ton.

Odmiennie od innych parowozów PKP. parowóz opływowy pomalowany jest na kolor **granatowy ze srebrnymi paskami.**

Prócz taboru Polskie Koleje Państwowe wystawią w Dziale Kolejowym szereg modeli, jak naprz. **model przyszłego Dworca Głównego w Warszawie**, przekroje ze wskazaniem sytuacji urbanistycznej, układu torów itd., model **wagonu motorowego,** model pociągu opływowego, model plastyczny **portu gdyńskiego** ze wskazaniem jego przyszłego rozwoju itd.

Mapa świetlna dróg żelaznych w Polsce i komunikacyj lotniczych, tudzież szereg barwnych i pomysłowych tablic, ilustrujących prace Polskich Kolei Państwowych, będzie zamknięciem tego niewielkiego stosunkowo co do ilości, lecz zwartego co do treści pokazu.

Jak spędziły Wielkanoc statki polskie?

Załogi statków GAL'u spędziły święta wielkanocne na pokładach statku lub w portach, dokąd statki w czasie świąt przybyły. W obu wypadkach kierownictwo statków otrzymało instrukcje, aby uroczyste święta obchodzono w ramach polskich tradycyj. W ramach podobnego obchodu odbyły się nabożeństwa, tradycyjne święcone oraz szereg rozrywek dla załogi, inicjowanych przez koła oświatowo - wychowawcze, które rozwijają ożywioną działalność na polskich statkach w czasie podróży.

Załoga ms. „Batory", który dnia 23 bm. przybył do Gdyni z New Yorku, spędziła święta wśród swoich; statek bowiem odchodzi w następną podróż dnia 3 kwietnia.

Załoga ms. „Piłsudski" spędziła święta z dala od Polski, ale w kraju wiecznej wiosny, bo na Bermudach, w Nassau i Havanie, dokąd udał się statek z New Yorku z wycieczką wielkanocną.

Ss. „Pułaski" powitał święta na morzu, w drodze do portów Ameryki Południowej. Na statku, który dnia 23 bm. wyruszył z Gdyni, znajduje się 897 pasażerów z pośród których 80 proc. stanowią osadnicy, udający się na kolonie Santa Rosa i Morska Wola do Brazylii. Na pokładzie statku oprócz kapelana odbywa podróż ponadto dwóch księży-Polaków, co zapewniło pasażerom odpowiednią opiekę duchową w czasie świąt. Statkiem tym jedzie również łotewski geolog, inż. Margeres Gutmanis, oraz p. Jerzy Marlicz, znana powieściopisarka i nasza współpracowniczka.

Ss. „Kościuszko" po przebyciu ośmiodniowej kwarantanny, wyruszył dnia 28 bm. z Buenos Aires w podróż do Gdyni, zaś „Polonia", dnia 28 bm. zatrzymała się w Istanbulu i tegoż dnia wyruszyła do Konstancy, tak że załoga spędziła drugi dzień Wielkiejnocy w porcie macierzystym statku.

Katastrofa niemieckiego samolotu pasażerskiego

Berlin (PAT). W pobliżu Hannoweru był zmuszony do lądowania z powodu defektu motoru niemiecki samolot komunikacyjny, który został poważnie uszkodzony. Jeden z pasażerów utracił życie, 4 jest ciężko rannych.

Wszystko dla wygody podróżnych!

Największy dworzec w Polsce

będzie wykończony w przyszłym roku i otrzyma nie spotykane u nas urządzenia

Konieczność forsownego prowadzenia robót, rozpoczętych przy przebudowie węzła warszawskiego i jego elektryfikacji, oraz zaawansowana budowa dworca Głównego w Warszawie, nakłada obowiązek takiego organizowania robót, aby obecny stan, utrudniający zadanie ruchowe, jak najszybciej zlikwidować.

Według szczegółowych programów, budowę dworca rozłożono na dwa etapy. W roku 1937 będzie wykonaną konstrukcja stalowa części nadziemnej wraz z obudowaniem ścian, dachem i świetlikami — czyli t. zw. surowy stan. **W roku 1938 w jesieni** — jeżeli nie zajdą podczas budowy specjalne i nie oczekiwane trudności — **dworzec będzie oddany w znacznej części do użytku publiczności.** W każdym razie w połowie r. 1939 budowa dworca będzie definitywnie ukończona.

Projekty dworca głównego, wykonane przez prof. Pszenickiego i śp. prof. Prybylskiego w r. 1931, zostały przed oddaniem ich do realizacji **ponownie przeanalizowane,** dla skontrolowania, czy wszystko, co zaprojektowano, odpowiada potrzebom dnia dzisiejszego.

O niczym nie zapomniano, niczego nie potraktowano drugoplanowo, zrobiono wszystko, aby dworzec był rzeczywiście ostatnim wyrazem budownictwa kolejowego.

Dworzec Główny zajmie **powierzchnię około 10.000 m^2.** Dla wygody podróżnych znajdą się w nim: **poczta, telefony międzymiastowe, informacje: kolejowe, turystyczne, wagonów sypialnych i wymiana pieniędzy.**

Na dworcu znajdować się będzie również cały szereg sklepów i kiosków. Przy restauracjach będą urządzone bary i pijalnie mleka.

Na dworcu zostanie dla **użytku podróżnych** urządzony t. zw.

hotel dzienny

w którym będzie można wypocząć po podróży i skorzystać z łazienek oraz fryzjerni. Tego rodzaju instalacja będzie nowością na terenie polskich kolei — jest ona jednak konieczna ze względów na potrzeby stworzenia najlepszych i najwygodniejszych warunków dla podróżujących.

Prócz normalnych szerokich i wygodnych schodów, łączących część górną dworca z peronami — zostaną zainstalowane

schody ruchome

dla obsługi podróżnych ruchu podmiejskiego. Schody te pozwolą na szybszą ewakuację peronów, a ponieważ lądują przed gmachem dworca, będą przez podróżnych na pewno chętnie używane. Osobne pomieszczenia zaprojektowano dla przyjęcia dostojników Państwa i gości zagranicznych. Pomieszczenia te mają bezpośrednie i oddzielne połączenia galerią osobową z odpowiednimi peronami.

Obecnie już wyłania się przed nami **szkielet konstrukcji górnej stalowej,** w ślad za którą nastąpi obudowywanie szkieletu w formie wielkich i monumentalnych płaszczyzn, stanowiących zewnętrzny płaszcz największego dworca w Polsce.

Osobna wzmianka należy się **dworcowi Gdańskiemu.** Ministerstwo Komunikacji zdając sobie sprawę, że dworzec ten, odbudowany podczas wojny, musi być traktowany jedynie jako prowizorium, opracowuje projekt dworca Gdańskiego. Względy budżetowe nie pozwoliły jednak w roku bieżącym przystąpić do budowy nowego dworca

Programy radiowe

Wtorek, 30 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Programy lokalne. 8 0—11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Tańce polskie Moniuszki, Namysłowskiego i Lewandowskiego w wykonaniu orkiestry reprezentacyjnej Policji Państwowej pod dyr. Adama Dołżyckiego. 12.40 Dziennik południowy. 12.50 Programy lokalne. 13.00—15 00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16.15 Skrzynka P. K. O 16.30 Zespół mandolinistów „Kaskada" pod dyr. Edwarda Ciukszy (z Wilna). 17.00 „Dni powszednie państwa Kowalskich" — powieść mówiona w oprac. Marii Kuncewiczowej. 17.15 Koncert kameralny. Wykonawcy: Ignacy Rosenbaum — fortepian, Józef Kamiński — skrzypce, Marian Neuteich — wiolonczela. 17 50 „Facecje pana Żery" — monolog w opracowaniu Stefana Elmira. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 „Sport na Pomorzu" — pogadanka w opr. Al. Zakrzewskiego (z Bydgoszczy przez Toruń). 18.20 Programy lokalne. 18.50 Przemówienie p. wojewody pomorskiego Wład Raczkiewicza z okazji otwarcia Tygodnia Propagandy Pomorza (z Torunia). 19.00 „Dyskutujmy": „Czego szukamy w teatrze". Dyskusję zagai Tadeusz Terlecki. 19.20 Muzyka lekka w wykonaniu Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20.00 „Rozmowa muzyka ze słuchaczami radia" — przeprowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 20 15 Chóry pomorskie przed mikrofonem (z Torunia). Wykonawcy: Chór męski „Lutnia" pod dyr. Ludwika Rutkowskiego i chór mieszany „Halka" pod dyr. Jana Marcinkowskiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna 21.00 „Żarty muzyczne" — audycja w układzie Wiktora Buchwalda (z Poznani). 21.45 „Płyty dla znawców" — Jan Brahms (płyty). 22.30 „Portret Przybyszewskiego na tle jego listów" — szkic literacki — wygłosi Hanna Huszcza - Winnicka. 22.34 Muzyka taneczna z dancingu „Cafe - Club" w Warszawie Orkiestra Wacława Roszkowskiego. 23.00—23.30 Programy lokalne Warszawy i Lwowa.

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 „Parę informacyj". 7.30—8.00 Muzyka (płytyt z Warszawy). 12.50 Pomorska gazetka rolnicza. 13.00—14.00 Melodie, które wszyscy znają — płyty. 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Życie kultural ne Pomorza. 15.40 Walce artystyczne (płyty). 16.00—16.15 „Świąteczne apetyty" — felieton w opracowaniu Jana Straszewskiego (z Bydgoszczy). 18.20 Karnawał — płyty. 18.45—18.50 Program na jutro.

ZAGRANICA

19.00 Ryga. „Baron cygański" — operetka Straussa. 19.50 Belgrad. „Boże Narodzenie" — oratorium Bacha. 20.30 Radio - Romania. Koncert symfoniczny. Dyr. Perlea. 20.45 Londyn Reg. Koncert kobiecej ork. symfonicznej. 21.03 Mediolan. „Potępienie Fausta" — opera Berlioza. 21.45 Paris PTT. Koncert symfoniczny. 21.45 Londyn Reg. „Żołnierz i bohater" — operetka O. Straussa.

ŚRODA, DNIA 31. MARCA 1937 R.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muzyka (płyty). 7.15 Dziennik poranny. 7.25 Progr. lokalne. 8 00—11.57 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 12,40 Dzien. poł. 12.50 „Tyrania gościnności" — pog wygłosi Konstancja Hojnacka (ze Lwowa). 13.00—15.00 Przerwa. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Programy lokalne. 16 10 „Świąteczne odwiedziny — obrazek słuchowiskowy dla dzieci w opracowaniu Wandy Achremowiczowej (z Wilna). 16.30 Programy lokalne. 17.00 Odczyt. 17.15 Koncert solistów. Wykonawcy: Stanisław Znicz — śpiew (Warszawa) Akomp. prof. L. Urstein. Tadeusz Kowalski — wiolonczela (Toruń), Akomp Irena Kurpisz-Stefanowa. 17.50 „Chaos i ład wewnętrzny" — „Rozmowa z przyjacielem" — przeprowadzi prof. Tadeusz Kotarbiński. 18.00 Wiadomości sportowe. 18.20 Patrz programy lokalne 18 50 „Przegląd wydawnictw rolniczych" — Tadeusz Sawicki. 19.00 „Międzymorze" — Stefana Żeromskiego (fragment recyt. Wład. Bracki z Torunia). 19.20 Programy lokalne. 20.35 „Chwila Biura Studiów". 20.45 Dziennik wieczorny. 20.55 Pogadanka aktualna. 21.00 „Opowieść o Chopinie" — wieczór XIII. „Harmonia Chopina" w opracowaniu Juliusza Kaden-Bandrowskiego. Przy fortepianie prof. Zbigniew Drzewiecki. 21.45 Eksperymentalny Teatr Wyobraźni: słuchowisko historyczno-literackie „Dwie Marie" — Juliusza Słowackiego i Fryderyka Schillera. Radiofonizacja i reżyseria Wacława Radulskiego (z Krakowa) 22.25—23.00 Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego z udziałem „Czwórki Radiowej".

ROZGŁOŚNIA POMORSKA

7.25 Parę informacyj. 7.30—8.00 Muzyka (płyty) 13.00—14.00 Zespoły i soliści (płyty). 15.15 Koncert reklamowy. 15.35 Wiadomości społeczne. 15 40 Muzyka fortepianowa (płyty). 16.00—16.10 „Święta na wybrzeżu" — felieton w opr. Bolesława Polkowskiego. 16.30—17.00 Muzyczka przy kawie (płyty). 18.20 Marsze (płyty). 18.45—18.50 Program na jutro. 19 20 „Wiosna". Audycja słowno-muzyczna w opracowaniu Tadeusza Szlężaka i Józefa Nowakowskiego w wyk. chłopców Szkoły Powszechnej nr. 5 w Toruniu. 19.50—20.35 Z operetek i filmów dźwiękowych (płyty).

ZAGRANICA

19.25 Wiedeń. Transm. z Opery „Student żebrak" — opera kom. Milloeckera. 19.30 Budapeszt. „Janos Vitez" — opera Kacsoha. 21.00 Rzym. „Nieszpory sycylijskie" — opera Verdiego (tr. z teatru Massimo w Palermo). 21.00 Sztokholm Koncert symf. pod dyr. Ansermeta i sol. Annie Fischer (fort.). 21.00 Droitwich. Koncert symfoniczny. 21.30 Strasburg. Koncert symfoniczny.

Przetarg publiczny.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu zwraca uwagę na ogłoszony w Monitorze Polskim numerze 70 z dnia 26 marca br. przetarg publiczny na budowę Ekspedycji Towarowej w Gdyni.

Termin wnoszenia ofert upływa dnia 12 kwietnia 1937 r. o godzinie 11-ej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu.

Zlecenie Nr. 174/IX. 2031

Sygnatura: Rep. Km. 1857/36. (2083

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży Franciszek Gramowski, mający kancelarię w Chełmży ul. Chełmińska Nr. 17, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 28 kwietnia 1937 r. o godz. 11-ej w Sądzie Grodzkim w Chełmży pokój nr. 9 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika małol. Henryka Rochona w Chełmży, zast. przez Alfonsa Szymańskiego, asesora Magistratu z Chełmży, doradcy Michaliny Rochonowej z prawem zarządu majątku małol. Henryka Rochona w Chełmży — nieruchomości: Chełmża tom 22, karta 506, składającej się z budynku głównego, mieszczącego szkołę Izby Rolniczej, murowany, budynku mieszkalnego o dwu kontygnacjach, murowanego, bez piwnic, budynku gospodarczego o dwu kontygnacjach, murowany, przybudówki, pomiędzy budynkiem gospodarczym a budynkiem głównym (szkołą), murowany — wraz z przynależnościami i ogrodem domowym. — Nieruchomość ma urządzoną księgę wieczystą, która znajduje się w Sądzie Grodzkim Chełmża.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł. 27.429,58, cena zaś wywołania wynosi zł. 20.572,17.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 2.742,96.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji, że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

Oferty na nabycie nieruchomości zostaną uwzględnione tylko tych licytantów, którzy przedłożą w terminie licytacyjnym zezwolenie Okręgowego Urzędu Ziemskiego wzgl. odnośnej władzy administracyjnej na nabycie i przewłaszczenie nieruchomości.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godziny 8-mej do 18 tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chełmży, ul. Sądowa nr. 2, sala nr. 9.

Chełmża, dnia 23 marca 1937 r.

Komornik Sądu Grodzkiego.
(—) Gramowski,

Do akt Nr. Km. 465/37, 450/37, 2506/36, 174/37.

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Gdyni rew. II, Józef Penk, zamieszkały w Gdyni Sąd Grodzki pokój nr. 10, na zasadzie art. 601 K. P. C. ogłasza, że w dniu 30 marca 1937 r. o godz. 13 i 14 w Gdyni, ul. Śląska nr. 32, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 30 m. b. ramek, 3 obrazy, 1 przenośny barak z desek, oszac. na 145 zł.

Następnie dnia 31 marca 1937 r.:

o godz. 15,30 w Gdyni ul. Świętojańska 72: 1 futro męskie, 1 wazon, 1 półmisek i ciąg dalszy licytacji o godz., 16,30 w Gdyni ul. Św. Piotra nr. 7: 1 patefon skrzynkowy do aparatu radiowego oraz 10 płyt, oszac. na 336,— zł.

o godz. 18 w Gdyni ul. Żeromskiego nr. 8: 1 pianino marki „Grand", oszac. na 400 — zł.

Przedmioty można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Gdynia, dnia 26 marca 1937 r. (2080

Komornik: (—) J. Penk.

Rep. Km. 1592/36. (2084

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI RUCHOMOŚCI.

Dnia 2 kwietnia br. o godz. 10-ej **przed poł.** sprzedam za gotówkę najwięcej dającemu:

10 tuczników à 2 ctr. i 2 konie wyjazdowe, kasztany-wałachy.

Zbiórka licytantów u p. St. Działowskiego w Mirakowie, przełożonego Związku Ubogich Obszaru Dworskiego Mirakowo.

Chełmża, dnia 26 marca 1937 r.

(—) Gramowski,
Komornik Sądu Grodzkiego w Chełmży.



Stylowo.
Hodowca kaktusów każe się fotografować.

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej . . . . . 0.20 zł
w tekście na pierwszej stronie . . . . . 1.00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie . . . . . 0.80 zł
w tekście na dalszych stronach . . . . . 0.50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tem jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich na podstawie notowań Giełdy Gdańskiej z dnia poprzedzającego dzień wpłaty.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOSI:

W ekspedycji miejscowych agencyj . . . . . 2.00 zł
Z odnoszeniem do domu . . . . . 2.20 zł
Przez pocztę z odnoszeniem do domu . . . . . 2.40 zł
Pod opaską . . . . . 4,50 zł
W Gdansku przez pocztę . 2.32 gd; przez gońca . . 2.00 gd
W Gdansku z odbieraniem w administracji wprost . 1.75 gd
Zagranicą . . . . . 4.00 zł
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie, strajki) Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma.

Redaktor odpowiedzialny:
WACŁAW WYTYK, Toruń, ul. Bydgoska 56.

UWAGI:

Ogłoszenia drobne przyjmujemy wyłącznie za gotówkę. Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacona przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do żądania zwrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Za terminowy druk i przepisane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska: Wilhelm Grimsmann. Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p. — Redaktor odpowiedzialny na Bydgoszcz: Leon Formański Bydgoszcz Plac Wolności 1. redaktor odpowiedz. na Gdynię: Wiktor Mielnikow, Gdynia, ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Paged'u". — Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz: Mieczysław Bagiński, Grudziądz Plac 23 Stycznia 10, I. — Redaktor odpowiedzialny na Tczew: Alojzy Kuzio Tczew, Kościuszki nr. 1. — Redaktor odp. na Rypin: Kazimierz Świerzyński
Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „Gryf" z odpow oddziałami w Toruniu. Za ogłoszenia odpowiada Administracja. Czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu.